CZERWIEC 1939 ROKU

NR 1-6 ROK XXII

CZASOPISMO ADWOKATÓW POLSKICH

ORGAN

ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH

TREŚĆ NUMERU:

Nr 1—6. 1939. Czerwiec Rok XXII

CZASOPISMO ADWOKATÓW POLSKICH

ORGAN ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH

Członkowie Związku otrzymują bezpłatnie. Cena tego zeszytu 1 zł.

W GODZINIE WIELKICH PRZEZNACZEŃ

...„Ognia działowego nie zastąpi siła argumentów, ale tam, gdzie idzie nie o samą tylko walkę fizyczną, naród, chcący żyć, może i powinien dla swojej więzi narodowej znaleźć sankcyę w silę innej, na zewnątrz nie dorównującej bateryom i bagnetom, ale na wewnątrz potężnej i niezłomnej".

„Nigdy może dzieje ostatnich lat Europy nie ujawniły dosadniej tej prawdy, że na kierunkowej politycznych sił idzie coraz bardziej wewnętrzna siła narodu nad siłą państwa".

Tak pisał przed laty dwudziestu pięciu, w przed dzień wybuchu Wielkiej Wojny niezapomniany twórca Związku naszego ś. p. Antoni Dziędzielewicz. A zastanawiając się nad tem, kto mógłby stworzyć w Narodzie ową więź, potężniejszą niż moc dział i bagnetów, taką dawał odpowiedź:

„Prowadzić tą pracę winni najlepsi i najzdolniejsi w Narodzie, prawdziwa jego arystokracya duchowa.

I dodawał „myśl nieśmiałą", że w tej pracy „nie ostatnie miejsce zająć winni ci, których zawodem obrona prawa, oparta na praktycznej znajomości środków jego realizacyi w życiu".

Powtórzył tą samą myśl o roli stanu obrończego w roku 1925, odpowiadając na słowa Aplletona o Polsce. Aplleton powtórzył słowa Napoleona, że Polska jest „kluczem sklepienia Europy". Dało to powód Dziędzielewiczowi do innego porównania: tak jak Polska jest kluczem politycznej struktury Europy, tak adwokatura polska jest kluczem struktury prawnej Narodu Polskiego.

*
* *

W godzinie wielkich przeznaczeń, kiedy przed stanem obrończym wkrótce po rozpoczęciu walki o polskość naszego wymiaru sprawiedliwości staje nowe zadanie: obrony samego bytu naszego Państwa i z nim razem Narodu Polskiego, kiedy siła moralna narodów stała się czynnikiem decydującym o ich przyszłości, a bagnety

i działa w rękach narodu małodusznego okazały się bezsilnemi zabawkami i tylko pomnożyły siłę wroga, zagadnienie więzi duchowej i roli adwokatury staje przed nami w całej swej tragicznej doniosłości, nie mniejszej niż przed laty dwudziestu pięciu.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że skuteczność dyplomacyj zależy w pierwszej linii od stanu wewnętrznego a stan wewnętrzny zależy od tego, czy życie nasze jest oparte na prawie.

„Jest rzeczą jasną, pisze w ostatnim numerze „Journal des Debats", że wrogowie nasi liczą na nasz nieład, na nasze osłabienie. Cała polityka totalistyczna jest oparta na zastraszeniu i szantażu. Położyć jej tamę może tylko świadomość, że ma ona przeciwko sobie zorganizowane siły, zdolne do zapewnienia pokoju i do przeciwstawienia się wszelkim dążeniom do panowania nad światem".

...„Lecz jeśli polityka wewnętrzna naszego kraju nie stanie na poziomie tych czasów, jakie przeżywamy, wystawi nas ona na takie przejścia, od których można i należałoby ochronić nasz kraj".

W godzinie wielkiej próby, jaką przeżywamy ostrzeżenia te mają dla nas conajmniej równie doniosłe znaczenie jak dla zaprzyjaźnionej Francji.

Z troską, nie mniejszą niż w przeddzień Wielkiej Wojny—powstaje pytanie, czy spełni swą rolę stan obrończy, ów „klucz sklepienia naszego ustroju prawnego", równie niezbędny, równie doniosły jak klucz struktury Europy, Polska.

Przed dwoma laty potrafiliśmy w obronie polskości naszego wymiaru sprawiedliwości i w obronie poziomu moralnego polskiej adwokatury stanąć do szeregów Z. A. P., wyrzekając się na tym odcinku wszelkich porachunków wzajemnych i drażniących spraw. Wytrzymaliśmy karnie tę próbę jedności wobec wspólnej ogólnonarodowej „potrzeby" i ta próba pozwala nam patrzeć w przyszłość z większą otuchą, niż czcigodny założyciel naszego Związku, kiedy przed laty dwudziestu pięciu snuł swe „nieśmiałe myśli" o więzi narodowej i o roli stanu adwokackiego.

W okres wielkiej próby i wielkich przeznaczeń wchodzimy po dwudziestu latach bytu niepodległego, po świeżo przebytej próbie wspólnego zgodnego działania.

Klucz sklepienia prawnego Rzeczypospolitej wytrzymał pierwszą próbę odpowiedzialności, wolno patrzeć z otuchą w przyszłość w godzinie wielkiej próby i wielkich przeznaczeń.

S. Z.

„Sprawiedliwością utrwala się Najwyższa Władza, jeżeli mianowicie u siebie i we wszystkiem urzędy trzymają się ściśle prawa i słuszności.

To bywa najszkodliwszem w sędziach, że w czem sami wykraczają, to przydają wymiarowi sprawiedliwości. Ten jest najsprawiedliwszy, kto nie stanowi praw, którymby sam odmówił posłuszeństwa.

Rzeczpospolita wtedy stoi niezawodnie i władanie jest słuszne, gdy król wykonywa sam swe rozkazy."

(Z przemówienia posła na Sejm Rp w. XVII lub XVIII, tłóm. St. M. Rolińskiego).

Z. A. P.

Zarząd Główny

Sprawozdanie Zarządu Głównego Związku Adwokatów Polskich za czas od dnia 9 maja 1937 r. do 28 czerwca 1938 r., przedłożone Walnemu Zgromadzeniu (Zjazdowi Delegatów) Związku Adwokatów Polskich, odbytym w Warszawie w dniu 29 czerwca 1938 r.

I. Władze Z. A. P.

Wybrany na ostatnim Walnym Zgromadzeniu z dnia 9 maja 1937. Zarząd Główny ukonstytuował się w sposób następujący:

Prezes	—	kol. Bolesław Bielawski,
Wiceprezes	—	kol. Dr Jan Kręglewski (Poznań),
„	—	kol. Leon Nowodworski (Warszawa),
„	—	kol. Dr Stanisław Rowiński (Kraków),
„	—	kol. Michał Skoczyński (Warszawa),
Sekretarz	—	kol. Jan Podkomorski (Warszawa),
Zastępca Sekret.	—	kol. Bohdan Suligowski (Warszawa),
Skarbnik	—	kol. Antoni Jurkowski (Warszawa),
Członkowie z wyboru Walnego Zgromadzenia	—	kol. Zygmunt Blenau (Warszawa),
		kol. Marian Borzęcki (Warszawa),
		kol. Władysław Miedzianowski (Warsz.),
		kol. Marian Niedzielski (Warszawa),
		kol. Dr Karol Argasiński (Lwów),
		kol. Dr Adolf Czudowski (Lwów),
		kol. Dr Jan Pieracki (Lwów),
		kol. Dr Bolesław Wróblewski (Lwów),
		kol. Dr Tadeusz Miksiewicz (Kraków),
		kol. Jerzy Lewandowicz (Katowice),
		kol. Stefan Dembiński (Poznań),
		kol. Stefan Osmólski (Poznań),
		kol. Marian Niklewski (Toruń),
		kol. Mieczysław Engiel (Wilno),
Prezesi Zarządu Oddziałów:	—	kol. Stanisław Janczewski (Warszawa),
		kol. Dr Tadeusz Janiszewski (Lwów),
		kol. Dr Ignacy Dziedzic (Toruń),
		kol. Stanisław Kalinowski (Lublin),
		kol. Zbigniew Jasiński (Wilno),
		kol. Wojciech Żytomierski (Katowice),

W okresie sprawozdawczym zaszły następujące zmiany w składzie Zarządu Głównego: kol. Jan Kręglewski zrzekł się swego mandatu dnia 20 listopada 1937 r., na jego miejsce Zarząd Główny dokooptował kol. Dr Stanisława Celichowskiego (Poznań); z ukonstytuowaniem się nowego Oddziału związku w Łodzi wszedł w skład Zarządu kol. Franciszek Szwajdler, jako prezes Zarządu Oddziału Łódzkiego, tak samo kol. Dr Władysław Mieczkowski (Poznań) wszedł dnia 2 listopada 1937 r. w skład Zarządu Głównego jako Prezes Zarządu Oddziału Poznańskiego.

Na Walnym Zgromadzeniu Z. A. P. w dniu 29 czerwca 1938 r. w Warszawie zaszły dalsze zmiany w składzie Zarządu Głównego, do którego weszli kol. kol. Jan Gadomski (Warszawa), Józef Gembski (Warszawa), Jan Jodzewicz (Warszawa), Jan Krysa (Warszawa), Wacław Tyrchowski (Warszawa), dr Józef Reszka (Katowice), Marian Grzegorzewski (Kielce), dr Marian Kaliński (Lwów), i Władysław Roszkowski (Łódź).

Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego składał się ze wszystkich członków Zarządu Głównego, zamieszkałych w Warszawie.

Powołano do życia następujące Komisje:

1) Komisję statutową w składzie kol. kol. Władysława Miedzianowskiego i Bohdana Suligowskiego z prawem kooptacji dalszych członów,
2) Komisję zagraniczną w składzie kol. kol. Stanisława Rowińskiego jako przewodniczącego, Leona Nowodworskiego jako zastępcę przewodniczągo, Michała Skoczyńskiego, Stanisława Janczewskiego i Jana Podkomorskiego jako członków, oraz kol. kol. Pożaryskiego i Aleksandra Sochackiego jako sekretarzy,
3) Komisję dla organizacji poradni prawnych w składzie kol. kol. Stanisława Janczewskiego jako przewodniczącego, Mariana Tomasiniego i Jerzego Czerwińskiego jako członków z prawem kooptacji,
4) Komisję dla spraw młodzieży prawniczej w składzie kol. kol. Mariana Borzęckiego i Bohdana Suligowskiego z prawem kooptacji dalszych członków.

12-go maja 1939 r. na posiedzeniu Wydziału Wykonawczego Zarządu Głównego Z. A. P. postanowiono powołać komisje:

1. Dla opracowania statutu Funduszu Narodowo-Społecznego Adwokatury Polskiej przy Z. A. P. w składzie: J. Podkomorskiego, J. Jodzewicza i W. Tyrchowskiego.
2. Dla opracowania wniosku w sprawie usprawnienia postępowania sądowego, w składzie: Z. Blenau, J. Krysa, M. Przyjemski, M. Niedzielski i F. Zadrowski.

Do Komisji Rewizyjnej obrano: kol. kol. Czesława Brzezińskiego, Stanisława Kijeńskiego, Jana Nowodworskiego jako członków oraz kol. kol. Hermana Eberhardta i Wacława Peskiego jako zastępców.

Zarząd Główny odbył w okresie sprawozdawczym 3 posiedzenia plenarne, z tych dwa w Warszawie, jedno w Łodzi, a Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego 11 posiedzeń. Głównym przedmiotem prac Zarządu była reforma ustroju adwokatury oraz pogłębienie konsolidacji adwokatury polskiej w ramach Związku Adwokatów Polskich.

II. Liczba członków Z. A. P.

Dnia 7 maja 1937 r. Związek liczył 889 członków,
dnia 24 czerwca 1938 1275 „
na dzień 15 czerwca 1939 Z.A.P. liczył 1397 członków,
z czego przypadało na Oddziały:

w Warszawie	507	członków,
w Katowicach	88	„
w Krakowie	129	„
we Lwowie	158	„
w Lublinie	108	„
w Łodzi	81	„
w Poznaniu	143	„
w Toruniu	135	„
w Wilnie	48	„

W okresie sprawozdawczym powstał na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia Związku z dnia 9 maja 1937 r. nowy Oddział w Łodzi, który w krótkim czasie skupił w sobie prawie wszystkich adwokatów Polaków zamieszkałych w Łodzi.

W ciągu roku 1938 powstały następujące nowe Koła Z. A. P.

a) w Gdyni, Prezes Dr Manissaly Edward
b) w Bydgoszczy, Prezes: Śmigielski Michał
c) w Ostrowiu (Poznańskie) Prezes: Jankowski Wacław
d) w Piotrkowie, Prezes: Kleyna Dobrosław.

Hasło zjednoczenia wszystkich adwokatów Polaków w szeregach Związku dla walki o przywrócenie adwokaturze w Polsce jej polskiego charakteru i realizacji uchwał Zjazdu Związku z dnia 8 i 9 maja 1937 r. znalazło zrozumienie w całym kraju nie tylko wśród adwokatów Polaków, ale i w szerokich sferach społeczeństwa. W okręgach wszystkich Oddziałów Związku nastąpiła konsolidacja olbrzymiej większości adwokatów Polaków bez różnicy przekonań politycznych przeważnie przez gremialne przystąpienie do Związku członków poszczególnych organizacji adwokackich jak: Narodowego Zrzeszenia Adwokatów, Koła Adwokatów Rzeczypospolitej Polskiej, Związku Prawników Kresowców, Klubu Adwokatów, Prezydium Zarządu Głównego czynnie w tej konsolidacji współdziałało przez nawiązanie kontaktu z naczelnymi władzami poszczególnych organizacyj adwokackich oraz przez wizytacje poszczególnych Oddziałów, biorąc często udział w konferencjach przedstawicieli poszczególnych organizacyj. Konsolidacja wytrzymała próbę życia przy wyborach, przeprowadzanych na Walnych Zgromadzeniach Izb Adwokackich w listopadzie 1937 r. przy współpracy nad ustaleniem nowego prawa o ustroju adwokatury oraz ukonstytuowaniu się władz samorządu adwokackiego na zasadzie nowej ustawy o ustroju adwokatury z dnia 4 maja 1938 r.

III. Liczba adwokatów.

Główny cel swej działalności w okresie sprawozdawczym upatrywał Zarząd Główny w pracy nad ustalaniem nowego prawa o ustroju adwokatury, dążąc w ten sposób do realizacji uchwał Zjazdu z dnia 8 i 9 maja 1937 r. Prawie wszystkie posiedzenia Wydziału Wykonawczego, a wszystkie posiedzenia Zarządu Głównego były poświęcone tej sprawie.

We wrześniu 1937 r. zebrano następujące dane statystyczne, ilustrujące stosunek liczbowy adwokatów i aplikantów adwokackich poszczególnych narodowości:

Okręgi Oddziału	Polacy			Żydzi			Rusini		
	Adw.	Apl.	Razem	Adw.	Apl.	Razem	Adw.	Apl.	Razem
Katowice	170	45	215	86	40	126	—	—	—
Kraków	ok. 375	—	375	900	—	900	25	—	75
Lublin	219	37	256	62	24	86	5	1	6
Lwów	200	78	278	1906	1208	3114	450	339	789
Łódź	104	22	126	184	85	261	—	—	—
Poznań	(nie nadesłano danych)								
Toruń	(nie nadesłano danych)								
Warszawa	1092	321	1413	1028	530	1558	—	—	—
Wilno	237*)	45*)	282*)	103	52	155	—	—	—

*) Cyfry obejmują wszystkich adwokatów chrześcijan, a więc także adwokatów narodowości rosyjskiej.

IV. Z. A. P. wobec P. o U. A.

Dnia 20 listopada 1937 r. Zarząd Główny powziął następującą uchwałę.

„Wychodząc z założenia:

1) że najaktualniejszym zagadnieniem chwili jest możliwie szybkie przeprowadzenie wniesionej do Sejmu noweli do prawa o ustroju adwokatury,
2) że z tego względu do tej noweli mogą i muszą być wprowadzone tylko możliwie nieskomplikowane poprawki, zmierzające do zapewnienia polskiego charakteru władz adwokatury i stopniowego uzdrowienia stosunków narodowościowych w adwokaturze.
3) że projekt wyodrębnienia kategorii adwokatów kasacyjnych jest bardzo skomplikowany, wymaga gruntownego przepracowania i przemyślenia i może zatamować przeprowadzone przez ciała ustawodawcze samej noweli.

Zarząd Główny, nie przesądzając swojego stanowiska co do samej zasady wyodrębniania obrońców kasacyjnych i nie wchodząc w szczegóły istniejącego projektu, uznaje, że projekt ten na razie nie jest aktualny.

Natomiast Zarząd Główny uważa za konieczne wprowadzenie do prawa o ustroju adwokatury zmian, zabezpieczających polski skład Rad Adwokackich przez 1) odpowiednie zmiany liczbowe przedstawicielstw poszczególnych Izb w Naczelnej Radzie Adwokackiej, prawo wybierania dwóch trzecich członków wszystkich Rad Okręgowych i Sądów Dyscyplinarnych.

Jednocześnie Zarząd Główny wypowiada się za poprawką posła Siody, projektującą skreślenie aplikantów adwokackich, wpisanych na listy po 1 kwietnia 1937 r., z wyjątkiem tych aplikantów, którzy zostali wpisani na listy bezpośrednio po wykonaniu obowiązku służby wojskowej; skreślonym aplikantom, w razie ich powrotu do adwokatury, zaliczony zostanie na poczet stanu aplikanckiego okres aplikacji odbytej przed skreśleniem.

Celem opracowania redakcji tych poprawek, Zarząd Główny powołuje Komisję Kodyfikacyjną w składzie Prezesa Zarządu Głównego Bolesława Bielawskiego, wiceprezesa Leona Nowodworskiego i Michała Skoczyńskiego, oraz członków Zarządu Głównego: Janiszewskiego, Miksiewicza i Osmólskiego, której poleca nawiązanie kontaktu z członkami parlamentu: kol. kol. Siodą, Terlikowskim i Jeszke, oraz Komisją Statutową Naczelnej Rady Adwokackiej".

W obszernej uchwale z dnia 2 lutego 1938 r. Zarząd Główny zajął szczegółowe stanowisko do projektu nowego prawa o ustroju adwokatury w brzmieniu ustalonym przez Sejmową Podkomisję Prawniczą stwierdzając:

że rozważany projekt nie stanowi rozwiązania zagadnienia wysoce nienormalnego i szkodliwego składu narodowościowego adwokatury w Polsce, bo nie wywoła rychłego zmniejszenia liczby adwokatów-żydów do poziomu, odpowiadającego procentowemu stosunkowi ludności żydowskiej do ogółu ludności Państwa,

że jednak w porównaniu z prawem dotychczas obowiązującym rozważany projekt zawiera szereg koniecznych lub pożądanych zmian, które zasługują całkowicie na poparcie i które mogą przyczynić się do pewnej poprawy stanu dotychczasowego; do tych zmian zaliczył Zarząd Główny przede wszystkim: przywrócenie aplikacji sądowej, rozszerzenie uprawnień Ministra Sprawiedliwości w zakresie zamykania list adwokatów i aplikantów adwokackich, unormowanie przenoszenia przez adwokatów siedziby z jednej Izby do drugiej, uzależnienie podjęcia się przez adwokata obowiązków patrona od uprzedniego zezwolenia Rady Adwokackiej, wprowadzenie Izby

do Spraw Adwokatury przy Sądzie Najwyższym, złożonej z Sędziów Sądu Najwyższego i członków Naczelnej Rady Adwokackiej, wprowadzenie nowej organizacji tejże Rady,

że obok wymienionych zmian dodatnich projekt zawierał przepisy szkodliwe lub niecelowe, do których Zarząd Główny zaliczył przede wszystkim projektowaną zasadę zatwierdzenia wyborów członków Rad Adwokackich i Sądów Dyscyplinarnych przez Ministra Sprawiedliwości.

Po uchwaleniu nowego prawa o ustroju adwokatury przez Sejm i Senat R. P., a jeszcze przed jego ogłoszeniem w Dzienniku Ustaw Zarząd Główny po wysłuchaniu szczegółowego referatu kol. Wiceprezesa Leona Nowodworskiego, powziął na plenarnym posiedzeniu w Łodzi dnia 7 i 8 maja 1938 r. szereg uchwał, związanych z realizacją nowego prawa, stwierdzając równocześnie co następuje:

1) „Aczkolwiek nowe prawo o ustroju adwokatury uwzględniło nie wszystkie postulaty Zjazdu Związku Adwokatów Polskich z dnia 8 i 9 maja 1937 r., to jednak stanowi ono pierwszy poważny krok, dający podstawy prawne do zabezpieczenia adwokaturze w Polsce polskiego charakteru i zapewnienia polskiego składu jej władz samorządowych.
2) Skuteczność nowego prawa zależy w całości z jednej strony od właściwego wykonania ustawy przez powołane do tego czynniki, z drugiej zaś strony od zachowania jednolitej i solidarnej linii adwokatury polskiej, która powstała i utrwaliła się w ubiegłym roku przez Z. A. P. Brak jednego z tych dwuch warunków może całkowicie przekreślić znaczenie ustawy.
3) Zarząd Główny poleca Prezydium Zarządu przeprowadzenie usilnych starań celem możliwie najszybszego wykorzystania uprawnień przez Pana Ministra Sprawiedliwości co do zamykania list i ustalenia kontyngentów kandydatów, którzy mogą być wpisywani na listy po ich zamknięciu.
4) Zarząd Główny upoważnia Prezydium do wyrażenia podziękowania tym członkom i osobom, które przyczyniły się do przeprowadzenia ustawodawczego nowelizacji prawa o ustroju adwokatury, a mianowicie:
   a) PP. Ministrowi i Wiceministrowi Sprawiedliwości za zainteresowanie się sprawami adwokatury i nawiązanie życzliwego i rzeczowego kontaktu z przedstawicielami społecznych organizacyj adwokatury;
   b) pp. posłowi Siodzie, senatorowi Jeszke, przewodniczącemu Komisji Prawniczej Sejmu Wicemarszałkowi Podoskiemu i przewodniczącemu Komisji Prawniczej Senatu — Senatorowi Terlikowskiemu za pracę przy przeprowadzeniu prawa o ustroju adwokatury w ubiegłej sesji Sejmu i Senatu".

Dnia 12 maja 1938 r. nowe prawo o ustroju adwokatury zostało ogłoszone. Wydział Wykonawczy przystąpił natychmiast w myśl wskazań uchwalonych przez Zarząd Główny dnia 7 i 8 maja 1938 r. do zorganizowania akcji wyborczej członków Naczelnej Rady Adwokackiej oraz do przygotowania wyboru Okręgowych Rad Adwokackich i Sądów Dyscyplinarnych. We wszystkich okręgach poszczególne organizacje, stojące na gruncie uchwał Zjazdu z 8 i 9 maja 1937 r. uzgodniły pod kierownictwem Związku wspólne listy kandydatów.

Na 24 członków Naczelnej Rady Adwokackiej, wybranych przez Walne Zgromadzenie Izb Adwokackich wybrano z list Związku Adwokatów Polskich 14. Na ogólną liczbę 42 członków powołanych do Naczelnej Rady Adwokackiej 29 należy do Związku Adwokatów Polskich.

W skład Naczelnej Rady Adwokackiej weszło ogółem 36 Polaków, 5 Żydów i 1 Rusin. Wszystkie Okręgowe Rady Adwokackie i Sądy Dyscyplinarne wybrane zostały zgodnie z wnioskami przedstawicieli Związku Adwokatów Polskich.

Dnia 28 maja 1938 r. Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego rozpatrywał w rozszerzonym składzie zagadnienie zamknięcia list adwokatów i aplikantów adwokackich i stwierdził jednomyślnie co następuje:

1) pożądane jest zamknięcie tak list adwokatów jak i list aplikantów adwokackich w całym Państwie na okres 10 lat, z wyznaczeniem we właściwym czasie kontyngentów liczby adwokatów i aplikantów adwokackich dla poszczególnych okręgów i ewent. miejscowości;
2) osoby wymienione w art. art. 58, 59 i 60 nowego prawa o ustroju adwokatury powinny być wpisane na listy adwokatów poza kontyngentami bez względu na zamknięcie list;
3) szczególny nacisk należy położyć na właściwe wyznaczenie kontyngentów w ten sposób, by nie hamować racjonalnego dopływu młodego elementu polskiego do adwokatury. Tylko pod tym warunkiem możliwe jest zamknięcie obu list w całym Państwie;

Dnia 10 czerwca 1938 r. ukazało się w Dzienniku Ustaw rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości o zamknięciu list adwokatów i aplikantów adwokackich, które jest w zasadzie zgodne ze stanowiskiem zajętym przez Związek Adwokatów Polskich uprzednio zaś Minister Sprawiedliwości zażądał od Naczelnej Rady Adwokackiej przedstawienia najpóźniej do dnia 1 października 1937 wniosków w sprawie ustalenia kontyngentów.

V. Wizytacje

Wobec wielkich zadań Związku Adwokatów Polskich Zarząd Główny położył szczególny nacisk nie tylko na zrzeszenie się możliwie wszystkich adwokatów Polaków, stojących na gruncie uchwał Zjazdu z dnia 8 i 9 maja 1937 r. w szeregach Związku, ale i na usprawnienie organizacji korporacyjnej. W tym celu Prezes Zarządu Głównego i poszczególni członkowie Wydziału Wykonawczego *wizytowali* Oddziały Związku w Poznaniu, Krakowie, Lublinie, Łodzi i we Lwowie; z ramienia Zarządu Głównego kol. wiceprezes Leon Nowodworski oraz kol. Zygmunt Blenau wzięli udział w uroczystym inaguracyjnym Walnym Zebraniu członków Oddziału Łódzkiego i wygłosili na nim referaty o ideologii i zadaniach obecnych Związku Adwokatów Polskich.

Zarząd Główny zgodnie z poleceniem ostatniego Walnego Zgromadzenia ustalił *ostateczny tekst projektu zmiany statutu Związku.*

Uchwalił również *nowy regulamin dla miejscowych Kół* Związku A. P. Na podstawie tego regulaminu powstało już nowe Koło Z. A. P. w Gdyni.

Aczkolwiek liczba członków Związku wzrosła w okresie sprawozdawczym o przeszło $45_0/^0$, *kancelaryjnej działalności* Zarządów niektórych Oddziałów brak jeszcze niestety należytej sprawności, co bardzo utrudniało pracę Zarządu Głównego w gorącym okresie reformy ustroju adwokatury.

VI. Udział Z. A. P. w zbiórce na F. O. Narod.

Związek Adwokatów Polskich brał czynny udział w Komitecie Zbiórki Prawnictwa Polskiego na Fundusz Obrony Narodowej, utworzonym w 1936 r. z inicjatywy Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej.

Jako przedstawiciel Związku wszedł do powyższego Komitetu oraz do wyłonionego przez Komitet Wydziału Wykonawczego wiceprezes Z. A. P. Leon Nowodworski, który uczestniczył stale w posiedzeniach.

Zarząd Główny Z. A. P. wpłacał ustaloną składkę na pokrycie kosztów organizacji zbiórki oraz za pośrednictwem Oddziałów rozwinął wśród członków Związku agitację, aby — choćby z największym wysiłkiem — wpłacili składki na F. O. N. według norm, ustalonych przez Naczelną Radę Adwokacką. Jesienią 1937 r. Oddział Warszawskiego Związku przeprowadził bezpośrednią zbiórkę składek wśród członków, którzy nie wpłacili ich poprzednio za pośrednictwem Rady Adwokackiej.

W dniu 22 maja 1938 r. w Warszawie liczna delegacja Z. A. P. wzięła udział w uroczystości przekazania wojsku sprzętu wojennego, nabytego z funduszu, zebranego przez Komitet Zbiórki Prawnictwa Polskiego. (Ponieważ sprawozdanie Komitetu o wynikach zbiórki będzie podane do wiadomości publicznej, nie przytaczamy tu odnośnych cyfr).

VII. Udział Z.A.P. w stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucyj prawniczych Rzeczypospolitej Polskiej.

Z. A. P. posiadał i posiada stałą reprezentację we wspomnianej „Delegacji", w której skład wchodzą z ramienia Związku kol. kol. Stanisław Janczewski, Leon Nowodworski i Jan Podkomorski. Kol. Stanisław Janczewski wybrany został na przewodniczącego Stałej Delegacji na kadencję 1937/38.

Przedstawiciel Zarządu Głównego Z. A. P. wziął udział w Zjeździe Delegatów (Stałej Delegacji) w dniu 25 marca 1938 r., który uchwalił zwołać następny IV Zjazd Prawników Polskich w 1939 r. do Gdyni. Głównym przedmiotem obrad IV Zjazdu Prawników ma być: polskie prawo morskie, prawo lotnicze i prawo ubezpieczeniowe.

Zarząd Główny Z. A. P. uchwalił rozwinąć wśród członków Związku odpowiednią agitację, zachęcającą do wzięcia udziału w projektowanym Zjeździe oraz przyczynić się, w miarę możności do pokrycia kosztów organizacji Zjazdu.

VIII. Udział w pracach Międzynarodowego Zjazdu Adwokatów.

W Międzynarodowym Kongresie Adwokatów, który odbył się w Paryżu we wrześniu 1937 r. wzięli udział z ramienia Zarządu Głównego kol. kol.: Stanisław Janczewski, Jan Podkomorski i Bohdan Suligowski. Wspomniany Kongres wybrał na prezesa Międzynarodowego Związku Adwokatów na 1938 r. kol. Stanisława Rowińskiego, wiceprezesa Zarządu Głównego Z. A. P., a na członków zarządu Międzynarodowego Związku Adwokatów kol. kol.: Stanisława Janczewskiego i Leona Nowodworskiego.

Kol. Stanisław Rowiński wziął udział w posiedzeniu Zarządu Międzynarodowego Związku Adwokatów, które odbyło się w Pradze w dniach 5 i 6 czerwca 1938 r.

Następny Międzynarodowy Kongres Adwokatów odbędzie się w Budapeszcie we wrześuiu 1939 r.

IX. Współpraca z palestrą Polsko-Amerykańską.

Zarząd Główny nawiązał kontakt i serdeczną współpracę ze Związkiem Adwokatów Polaków w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki, który wyłonił specjalny Komitet dla porozumienia się z prawnikami w Polsce. Na czele tego Komitetu stanął kol. Jan Węgrzyn w Chicago (Suite 516, 1200 N Ashland Avenue). Zwią-

żek Adwokatów Polskich otrzymał zaproszenie na IV doroczny Zjazd Adwokatów Polaków w Ameryce, który odbył się w sierpniu 1938 r. Pittsburgu: Zarząd Główny postanowił wydelegować na ten Zjazd kol. Jana Pożaryskiego.

W roku 1939 przybędzie do Polski wycieczka kolegów naszych z Ameryki.

Poza tym Związek nasz wymienia z organizacją polsko-amerykańską książki i druki dotyczące palestry polskiej w Polsce i w Ameryce.

Zarząd Główny współpracował ze Światowym Związkiem Polaków z zagranicy celem nawiązania stosunków z prawnikami polskimi także w innych krajach poza Stanami Zjednoczonymi Północnej Ameryki.

X. XVI Zjazd Młodych Prawników.

Od XVI Zjazdu Młodych Prawników w Poznaniu Zarząd Główny otrzymał wiadomość, iż Zjazd powziął następującą uchwałę:

> „XVI Zjazd stwierdza, że Związek Adwokatów Polskich dobrze zasłużył się w dziele przebudowy ustroju adwokatury".

Zarząd Główny nie mógł niestety wziąć udziału w wspomnianym Zjeździe i musiał się ograniczyć do wysłania depeszy powitalnej oraz do wyasygnowania kwoty zł. 200.— na częściowe pokrycie kosztów organizacyjnych Zjazdu.

XI. Poradnie prawne dla ubogiej ludności.

Z inicjatywy Komisji Zarządu Głównego powołano do życia w Warszawie pierwszą poradnię prawną Związku Adwokatów Polskich, która cieszy się wielkim powodzeniem i uznaniem wśród uboższej polskiej ludności stolicy, a niemniej też prowincji. Głównym organizatorem i kierownikiem tej poradni jest kol. Marian Tomasini.

KRAKÓW

Do końca roku 1937 panowało wśród adwokatów Polaków Apelacji Krakowskiej rozbicie na szereg grup. Najliczniejszą z tych grup stanowiło w ostatnich latach Koło Adwokatów Rzeczypospolitej Polskiej, na drugim miejscu co do stanu liczebnego był Krakowski Oddział Z. A. P. W roku 1937 powstała organizacja trzecia — Koło Adwokatów Polaków.

Rok 1938 przyniósł zjednoczenie wszystkich tych trzech grup w Krakowskim Oddziele Z. A. P. Koło Adwokatów Rzeczypospolitej Polskiej zostało na terenie Krakowa zlikwidowane wskutek wystąpienia prawie wszystkich Polaków widzących niechętnie w swym gronie adwokatów żydów i „świeżo upieczonych" neofitów. Niemal wszyscy ci członkowie K. A. R. P. wstąpili do Z. A. P. Koło Adwokatów Polaków zgłosiło gremjalnie swój akces do Krakowskiego Oddziału Z. A. P.

W ten sposób Z. A. P. stał się na terenie Apelacji Krakowskiej jedyną organizacją adwokatów Polaków — organizacją obejmującą obecnie około 50% wszystkich adwokatów Polaków mających siedzibę na terenie tejże apelacji.

Nie jest to odsetek zadawalniający. Przyczyną braku tak wielu adwokatów Polaków w szeregach członków Krakowskiego Oddziału Z. A. P. jest tylko w nielicznych wypadkach negatywne ustosunkowanie się do zasad i żądań Z. A. P. W znacznie przeważającej części przyczyną jest brak zainteresowania dla akcji Z. A. P. — brak zainteresowania spotykany zwłaszcza u kolegów osiedlonych w mniejszych miastach

i miasteczkach. Zarząd Z.A.P. czyni starania, aby tę apatję kolegów przełamać i wszystkich — mających ku temu kwalifikacje — wciągnąć w swe szeregi. Wyniki ostatnich miesięcy dają gwarancję, że zadanie to zostanie wkrótce spełnione.

Starając się o zwiększenie stanu liczbowego swych członków — Zarząd Z. A. P. nie zapomina o tem, że Związek A. P. winien stanowić elitę adwokatury i dlatego, zwracając baczną uwagę na kwalifikacje moralne zgłaszających się kandydatów — w wielu wypadkach zgłoszenia załatwia odmownie.

Rok 1938 był nie tylko okresem rozwoju liczebnego Krakowskiego Oddziału Z. A. P. Rok ten jest nacechowany wznowioną aktywnością—i to na wielu odcinkach.

Do wejścia w życie nowego ustroju adwokatury — praca ta miała z natury rzeczy charakter organizacyjny i propagandowy. Była to praca na trzy fronty. Walka z żydami — starania o wywołanie odpowiedniej reakcji u polskiego społeczeństwa znajdującego się pod wpływem adwokatów żydów — i wysiłki celem wyrwania z apatji adwokatów Polaków nie mających zrozumienia dla akcji Z. A. P. i nierzadko stawiających przeszkody tej akcji — wypełniły całokształt prac Zarządu Krakowskiego Oddziału Z. A. P. na terenie Krakowa do jesieni 1838 r.

Pozytywnym wynikiem walki z żydami jest ustawa o ustroju adwokatury z 4.V.1938. Do wydania jej przyczyniła się niewątpliwie w pewnej mierze krakowska polska adwokatura.

Odsunięcie adwokatów żydów od polskiej klienteli nie jest na terenie krakowskiej apelacji zadaniem łatwym.

Dzięki swej — nieprzebierającej często w środkach — zapobiegliwości, adwokaci żydzi, będący przy tym w olbrzymiej większości (75 %), zdołali w ciągu wielu lat wciągnąć w zakres swych wpływów bardzo poważną część społeczeństwa polskiego. Klientela niemal każdego adwokata żyda na terenie apelacji krakowskiej składa się dziś jeszcze, w przeważającej części z rolników, kupców i przemysłowców Polaków, z instytucji i towarzystw podkreślających swój charakter wyłącznie polski i katolicki. Wśród społeczeństwa tego daje się zaobserwować ciekawy objaw. Prawie wszyscy już dziś z zapałem głoszą hasło „swój do swego“ i są niejednokrotnie gorliwymi pionierami akcji wyzwolenia polskiego społeczeństwa z pod wpływów żydowskich, a więc i żydowskiej adwokatury. Nie wielu jednak niestety stosuje się do tych haseł przez siebie głoszonych! Nie należą do rzadkości na terenie Krakowa i okolicy tego rodzaju paradoksy, że osoby wybitnie zaangażowane w pracy narodowościowej, stojące niejednokrotnie na czele tej czy innej antyżydowskiej akcji — równocześnie powierzają swe sprawy... „zwalczanym“ przez siebie adwokatom żydom!

Aby położyć kres tej niewątpliwej obłudzie, jedna z poważnych polskich instytucji przygotowuje listę instytucji, firm chrześcijańskich i Polaków posługujących się adwokatami żydami. Lista ta zostanie opublikowaną.

Na terenie wewnętrznym, Zarząd Z. A. P. zwalczał i piętnował wszelkie objawy niesolidarności ze strony adwokatów Polaków.

Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 29.I.1938 zostali wezwani wszyscy członkowie Z. A. P. do zlikwidowania wszelkich zawodowych stosunków z adwokatami żydami — a więc do rozwiązania spółek z żydami, zwolnienia aplikantów i personelu żydowskiego, zaniechania posługiwania się bez koniecznej potrzeby substytutami żydami i tp.

Członkowie, którzy się do tej uchwały nie stosują są obecnie ze Związku wydalani. Należy jednak podkreślić, że do tej ostateczności był Zarząd Z. A. P. tylko w dwóch wypadkach zmuszony.

Celem umożliwienia członkom Związku wzajemnego poznania się i nawiązania stosunków towarzyskich, Zarząd Z. A. P. urządza co kilka tygodni wspólne kolacje. Kolacje te cieszą sie dużą frekwencją.

Z dniem wejścia w życie ustawy z 4.V.1938 zakres działania Krakowskiego Oddziału Z. A. P. wzrósł znacznie.

Po pracy nad ukonstytuowaniem Rady Adwokackiej i Sądu Dyscyplinarnego, które składają się — jak zresztą we wszystkich Izbach — w dużej większości z członków Z. A. P. — działalność Związku przeniosła się raczej na teren samorządu. Tu zaś pole do pracy nad spolszczeniem adwokatury jest nieograniczone!

Pracę w Radzie rozpoczęto od uporządkowania spraw czysto administracyjnych. Zwolniono dwóch adwokatów żydów pełniących funkcję płatnych sekretarzy Izby i dalszy personel żydowski, przystąpiono do energicznego ściągania zaległych za szereg lat składek wynoszących w sumie ćwierć miliona złotych, stosując wobec adwokatów opornych rygor zawieszenia w czynnościach.

Wykreślono z listy kilkudziesięciu aplikantów nie mających patronów. Wydano zarządzenie o bezwzględnym obowiązku używania przez adwokatów imion zgodnych z księgami stanu cywilnego bez żadnych skrutów, spolszczeń i tp. Niestosujący się do tego zarządzenia są pociągani do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Przystąpiono do ścisłej rewizji patronatów — odbierając to prawo adwokatom nie dającym rękojmi, iż będą dobrymi wychowawcami.

Założono kartotekę i przygotowuje się spis adwokatów z uwzględnieniem wyznania.

Do uporządkowania stosunków i podniesienia poziomu etycznego i zawodowego adwokatów przyczynia się w dużej mierze Sąd Dyscyplinarny, stosujący wysokie kary nawet wobec przewinień, na które poprzednio przez palce patrzono.

Wszystkie te zarządzenia wywołały żywą reakcję ze strony adwokatów żydów, którzy pracując niesłychanie solidarnie w nowoutworzonym swym związku — nadal w całej pełni wykorzystują swą liczebną przewagę, gdy tylko nadarzy się im ku temu sposobność. Ostatnią próbkę swej „lojalności", o której tyle mówią i piszą, dali krakowscy adwokaci żydzi na Walnym Zgromadzeniu Izby w dniu 20.IV.br. wybierając w sposób prowokacyjny na prezydium Zabrania wyłącznie żydów i dla okrasy, dwóch znanych oddawna ze swych filosemickich poglądów i wystąpień katolików, — oraz demonstracyjnie odrzucając wszelkie, uzasadnione koniecznością wnioski Rady zmierzające do zrównoważenia budżetu Izby! Zachowanie się adwokatów żydów na tym Zebraniu wywołało powszechne oburzenie — dla Polaków zaś stanowi jeszcze jedną przestrogę przed przyszłością, jaką mogłaby zgotować Polskiej adwokaturze „lojalna" większość żydowska, będąc przy władzy w samorządzie.

Stanisław Janiga
Sekretarz Krak. Oddziału Z. A. P.

LUBLIN.

W okresie ostatnich 18 miesięcy Oddział Lubelski Z. A. P. znacznie powiększył grono swych członków, głównie dzięki akcji, zmierzającej do zapewnienia adwokaturze polskiego charakteru i odpowiedniego poziomu. Uruchomiono dawniej istniejące Koła w Radomiu i Zamościu, ostatnio zaś przystąpiono do zorganizowania Kół Związku w Równem i w Łucku, oraz do utrzymywania za pośrednictwem tych Kół stałego kontaktu z członkami Związku, tudzież z miejscowymi zagadnieniami adwokatury polskiej.

Obecnie Oddział liczy z górą 100 członków t. j. ponad 1/3 część członków Izby Adwokackiej w Lublinie, skupiając żywioł, posiadający inicjatywę i możność wykonania żywotnych zamierzeń w kierunku stworzenia trwałych warunków rozwoju adwokatury polskiej.

Wpływy organizacji lubelskiej w życiu korporacyjnym są wyraźne i utrwalone także w stosunku do członków Izby nie należących do Związku i innych ugrupowań adwokackich. W przedstawicielstwie oficjalnym udział członków Związku jest wybitny, wynosi około 80%. Również w innych pracach społecznych, także na terenie samorządu terytorialnego i parlamentu Związek t. j. Oddział Lubelski jest pozytywnie reprezentowany, zwłaszcza w akcji nad odżydzeniem życia społecznego i gospodarczego, jak i w pracy społecznej, związanej ze sprawą obronności państwa. Oddział utrzymuje kontakt z organizacjami, działającymi w tym zakresie na terenie Oddziału i zainicjował uchwały, zmierzające do obowiązkowego popierania takiej działalności, przez należenie do rozwijających tę działalność stowarzyszeń.

UDZIAŁ ŁODZI W WALCE O SPOLSZCZENIE ADWOKATURY

Łódź jest środowiskiem niezwykle żywo odczuwającym niebezpieczeństwo żydowskie. Nastroje te przemówiły dość wcześnie do adwokatury, i już w roku 1931 rzodziła się myśl powołania do życia organizacji zawodowej, która zrzeszałaby wyłącznie Polaków, chrześcijan z pochodzenia i której zadaniem byłaby troska nad odżydzeniem adwokatury.

Na skutek tej inicjatywy w początkach roku 1932 został powołany do życia Związek Adwokatów Chrześcijan w Łodzi.

Myśl walki z Żydami w tym czasie wśród adwokatury była jeszcze mało popularna.

Polacy utrzymywali jeszcze bliskie stosunki z Żydami, przyjmowali aplikantów Żydów, zakładali z Żydami spółki adwokackie.

Nic dziwnego, że Związek Adwokatów Chrześcijan znalazł się w ciężkich warunkach.

Liczba adwokatów wahała się około 25. Działalności Związku okazywano mało zainteresowania.

Jednakże Związek Adwokatów Chrześcijan odegrał niewątpliwie dużą rolę w przeoraniu psychiki polskiej i w przygotowaniu gruntu pod szerszą działalność. Gdyby nie referaty na terenie Związku (między innymi referat kol. J. Optata Sokołowskiego p. t. „Kwestia żydowska w adwokaturze w Polsce“, gdyby nie postulaty Związku, domagającego się odżydzenia, zapewne dziś jeszcze wśród adwokatury polskiej nie byłoby tej jednolitej postawy w kwestii żydowskiej.

Przełom w kwestii żydowskiej stanowią przebieg walnego zebrania Izby Adwokackiej w dn. 28 listopada 1936 r., a następnie uchwała Zarządu Głównego Z. A. P. w grudniu 1936 r. i uchwały Zjazdu adwokatów polskich w Warszawie w dn. 8 i 9 maja 1937 r.

W dniu 11 maja 1936 r. Związek Adwokatów Chrześcijan zwołał konferencję wszystkich adwokatów Polaków, na której postanowiono nie dopuścić do objęcia stanowiska delegata i rzecznika dyscyplinarnego przez adwokata Żyda Rafała Kempnera, a ponadto potępiono adwokatów Polaków występujących w obronie interesów narodowych żydostwa.

W dniu 30/IV-1937 r. w nadziei skuteczniejszej realizacji swych dążeń Związek powołał komitet dla zorganizowania Oddziału Związku Adwokatów Polskich. Oddział powstał dnia 28 maja 1937 r. i liczy obecnie 68 adwokatów i 14 apl. adw. na ogólną liczbę adwokatów Polaków w Łodzi 74, a w okręgu Łódzkim 93. Ogólna liczba adwokatów w Łodzi wynosi 272 a w okręgu Łódzkim 310.

Na terenie Łodzi i okręgu Łódzkiego Oddział Łódzki Z. A. P. jest obecnie jedyną organizacją reprezentującą opinię adwokatury polskiej.

We wszystkich pracach, zmierzających do przywrócenia adwokaturze polskiej charakteru polskiego Oddział Łódzki brał żywy udział.

Dziś w skład delegatury Rady Adwokackiej, wchodzą wyłącznie Polacy poza jednym wyjątkiem, wszyscy członkowie Z. A. P.

Zarząd wydał szereg ulotek do adwokatury polskiej, nawołujących do skupienia wysiłków w kierunku spolszczenia adwokatury.

Głębokie zrozumienie tego postulatu zaznaczyło się od samego początku powstania Oddziału. Przejawiło się to w niezwykle licznym udziale adwokatów Polaków na walnym zebraniu Izby Adwokackiej w dn. 27 listopada 1937 r., na którym jednym z punktów porządku obrad był wniosek Związku Adwokatów Polskich w sprawie odżydzenia adwokatury.

Na apel Zarządu Oddziału Łódzkiego na zebranie to przyjechali prawie wszyscy adwokaci chrześcijanie z Łodzi i z okręgu Łódzkiego.

Nie przyjechało tylko 14, z których 13-tu nieobecność swą usprawiedliwiło.

Cały szereg uchwał i rezolucji przyczynił się do tego, że adwokatura polska odczuwa już swoją odrębność. Nie do pomyślenia jest dziś aby Polak przyjął aplikanta Żyda, albo też jak to dawniej bywało, założył spółkę adwokacką z Żydem.

Wprawdzie zdarzają się jeszcze wypadki, że adwokaci Polacy zastępują się przez Żydów, jednakże wobec reakcji opinii wypadki te są coraz rzadsze.

Od czasu swego powstania Oddział Łódzki zorganizował szereg odczytów o charakterze publicznym, na których byli poza adwokatami, sędziowie, prokuratorowie, notariusze.

Odczyty te były wygłaszane na następujące tematy:

kol. Leon Nowodworski „Zadania Związku Adwokatów Polskich"

„ Zygmunt Blenau „O wynikach działalności Związku Adwokatów Polskich"

„ Stanisław Szurlej — „Sumienie adwokata"

prof. Kazimierz Morawski — „Wpływy masonerii w Polsce"

i kol. Jan Nowodworski — „Rola adwokatury polskiej w Państwie".

Stojąc na stanowisku, że wspólne seminaria oddziałują ujemnie na aplikantów Polaków w 1937 r. zorganizowane zostały seminaria przy Związku Adwokatów Polskich. Obecnie seminaria te zostały zlikwidowane wobec zorganizowania przez Delegaturę oddzielnych seminariów dla Polaków i oddzielnych dla Żydów.

Podjęta została inicjatywa skonsolidowania na płaszczyźnie narodowej całej inteligencji polskiej, chrześcijańskiej z pochodzenia. Został powołany Komitet z udziałem lekarzy, jednakże na razie zrealizowanie tego zamierzenia napotyka jeszcze na trudności.

Odczuwa się coraz żywiej, że w adwokaturze następują głębokie przemiany. Odseparowanie adwokatury polskiej od rozkładowych wpływów żydowskich wytwarza zupełnie odrębne warunki współpracy zawodowej i współżycia towarzyskiego.

Jest to szczególnie widoczne w zakresie kwestii ogólno narodowych.

Wobec grozy niebezpieczeństwa niemieckiego adwokatura polska zajęła spontanicznie jednolite stanowisko. Poza sumiennym udziałem w subskrypcji pożyczki

O.P.L. i ofiarami na F.O.N. członkowie Związku biorą żywy udział w pracach związanych z obronnością kraju (Komitet Pożyczki F.O.N., zbiórki na ścigacz i t.d.).

Trudno w krótkim artykule na pełną charakterystykę działalności Oddziału Łódzkiego.

Sądzę jednak, że już te uwagi dostatecznie świadczą o tym, że nawet w dzisiejszych warunkach, w obliczu piętrzących się niezwykłych trudności, przy wspólnym wysiłku całej adwokatury polskiej, sprawa spolszczenia i podniesienia adwokatury może być poważnie naprzód posunięta.

Wytrwała i nieustępliwa praca przyniesie niewątpliwie pełną realizację idei Z.A.P.

F. Szwajdler
Adwokat

ODDZIAŁ WARSZAWSKI

Na oddział stołeczny spadł zaszczytny, lecz trudny obowiązek wykonania nowego Prawa o U. A. Z 16 członków Zarządu stołecznego oddziału 9 weszło d składu władz nowego samorządu zawodowego. Jedni jako członkowie prezydium nowoutworzonej Rady, drudzy jako rzecznicy zmuszeni byli do udziału w posiedzeniach dwa razy tygodniowo. Nadto rzecznicy musieli opracowywać sprawy dyscyplinarne i stawać na rozprawach sądów dyscyplinarnych. To samo oczywiście dotyczy sędziów sądów dyscyplinarnych.

To zaangażowanie znacznej części kolegów i to najbardziej czynnych, — nie mogło nie odbić się na tempie prac zarządu Oddziału Warszawskiego. Obok przyczyn już wymienionych wspomnieć wypada również przerwy w pracy, spowodowane chorobą jednego z członków prezydium Zarządu.

Pomimo tych przeszkód Oddział stołeczny nie ustawał w pracy. Liczebność członków oddziału w ciągu roku ostatniego wzrosła do liczby 507. Zainicjowano założenie nowych kół w Częstochowie, Płocku i Piotrkowie, założono Biuro porad prawnych, organizowano odczyty i zebrania towarzyskie.

Z łona Oddziału wyszła inicjatywa planowego rozsiedlania młodych adwokatów na prowincji. W tej sprawie przeprowadzono dyskusję zarówno w łonie oddziału jak i z młodzieżą prawniczą, najbliżej w tej sprawie zainteresowaną. Z dyskusji tej wyłonił się projekt pomocy zorganizowanej tym kolegom, którzy, nie zrażając się trudnościami pracy w nowym środowisku, zechcieli by osiąść w pewnej miejscowości, wskazanej ze względu na interes ogólno-narodowy. Z tej inicjatywy wyłonił się projekt funduszu Narodowo-Społecznego zaaprobowany przez Zarząd Główny Z. A. P.

Zorganizowane przez oddział Biuro Poradni Prawnej dla niezamożnej ludności chrześcijańskiej rozpoczęło funkcjonować już w 8/2 1938 r.

Po feriach Biuro Porad Prawnych zorganizowane zostało na szerszych podstawach i rozpoczęło swoją działalność z dniem 4/11.1938 r. Na skutek ankiety stanęło do pracy 68 kolegów członków Związku w tym 6 apl. adw.

Porady prawne odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 13 do 15.

Porad udzielono: do 1/7.1938 r. 333 osobom, zaś od 4/11.1938 r. do 15/6 1939 r. 763 osobom, czyli razem 1096 osobom.

Z udzielonych porad przypada 116 na prowincję; wiele osób przybyło z dalekich dzielnic jak z Małopolski, Wołynia, Zaolzia i Wileńszczyzny.

Poza tym udzielono 11 osobom porad pisemnych (jedną zagranicę—Luxemburg).

312 osób korzystało z porad bezpłatnych, pozostali opłacali 1 złoty.

Poza udzielaniem porad sporządzono 61 podań (pozwy, przeważnie do Sądu Pracy) osobom niezamożnym.

Poradnia posiada wszelkie potrzebne podręczniki prawnicze, kodeksy i ustawy. Kierownikiem Poradni Prawnej jest kolega Czesław Jankowski.

Pracami Oddziału kierował w ciągu ostatnich lat dwu kol. Zygmunt Blenau, z początku jako vice-prezes, potem jako Prezes Oddziału Warszawskiego.

Z. A. P.
wobec projektu P. o U. A.

Zarząd Główny Związku Adwokatów Polskich, obradujący w Warszawie w dniu 2 lutego 1938 r. z udziałem Delegatów z Warszawy, Poznania, Torunia, Katowic, Lublina, Krakowa, Lwowa i Wilna, po zapoznaniu się z brzmieniem projektu nowego prawa o ustroju adwokatury, ustalonym przez Sejmową Podkomisję Prawniczą i wniesionym pod obrady Komisji Prawniczej, i po przeprowadzeniu dyskusji, powziął uchwałę następującą:

I.

Rozważany projekt nie stanowi rozwiązania palącego zagadnienia obecnego wysoce nienormalnego, dla interesów Państwa i Narodu Polskiego szkodliwego składu narodowościowego adwokatury w Rzeczypospolitej, stwierdzonego w uchwałach Zjazdu Związku Adwokatów Polskich z dnia 8 i 9 maja 1937 roku. Jedynym należytym i sprawiedliwym załatwieniem tej sprawy byłoby najrychlejsze urzeczywistnienie podniesionej w powyższych uchwałach konieczności doprowadzenia obecnej liczby adwokatów żydów do poziomu, odpowiadającego procentowemu stosunkowi ludności żydowskiej do ogółu ludności Państwa. Tylko taka reforma stworzyłaby odpowiednie warunki, pozwalające na ustalenie ustroju adwokatury i jej samorządu w sposób, odpowiadający istotnym, związanym z interesami Państwa i Narodu, potrzebom adwokatury polskiej, a zarazem zapewniający Polakom należny im decydujący głos i przewagę w organach jej samorządu.

II.

W porównaniu jednak z prawem obecnie obowiązującym, rozważany projekt zawiera szereg koniecznych lub pożądanych zmian, które zasługują całkowicie na poparcie i których wprowadzenie może się bądź co bądź, przyczynić do pewnej poprawy stanu dzisiejszego w tym czy innym zakresie.

Do zmian takich należy zaliczyć:

1). w zakresie regulowania dopływu do adwokatury:

przede wszystkim i zwłaszcza

a) przywrócenie aplikacji sądowej, zakończonej egzaminem sędziowskim—jako koniecznego stadium przygotowania do zawodu adwokackiego — (co odpowiada stanowisku, zajmowanemu przez Związek Adwokatów Polskich od pierwszych chwil prac nad ustrojem adwokatury w Państwie Polskim, i stałym postulatom Związku w tym względzie)
(art. 54 p. (1) lit. e),

b) rozszerzenie dotychczasowych uprawnień Ministra Sprawiedliwości w zakresie zamykania na czas określony listy adwokatów oraz wprowadzenie takiegoż uprawnienia co do listy aplikantów adwokackich,

(art. 63 projektu),

c) unormowanie przenoszenia przez adwokatów siedziby z jednej Izby do drugiej i uzależnienie możności tego od zgody Naczelnej Rady Adwokackiej, która kierować się będzie w tym względzie ogólnym interesem adwokatury i ludności,

(art. 70 punkt (2) projektu),

d) ustalenie trybu skreślania adwokatów z listy w razie trwałej niezdolności do wykonywania zawodu,

(art. 84 p. (1) lit. f, art. 85 i art. 86 (1) projektu).

2) W zakresie ustroju organów samorządu adwokackiego.

a) wprowadzenie Izby do Spraw Adwokatury przy Sądzie Najwyższym złożonej z Sędziów Sądu Najwyższego i członków Naczelnej Rady Adwokackiej, a powołanej do rozstrzygania w charakterze drugiej i ostatniej instancji:

odwołań od uchwał Rad Adwokackich, odmawiających wpisu na listy adwokatów i aplikantów adwokackich lub postanawiających skreślenie z listy

i odwołań od wyroków Sądów dyscyplinarnych w sprawach, w których oskarżał lub wniósł odwołanie prokurator,

(art. 5, 47—53, 96 punkt (3) lit. d projektu)

b) wprowadzenie nowej organizacji Naczelnej Rady Adwokackiej (która w większości swej ma się składać z członków wybieranych przez Izby Adwokackie w równej liczbie przez każdą (wzamian dotychczasowej liczby, uzależnionej od ilości członków danej Izby) w 1/3 części z członków, mianowanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej, a ponadto z członków, wybranych przez samą Naczelną Radę Adwokacką).

(art. 36 projektu)

Uwaga. Konieczną tylko jest zmiana projektu (art. 37) w tym kierunku, aby wyboru swego Predydium oraz Wydziału Wykonawczego i Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Naczelna Rada Adwokacka dokonywała w pełnym składzie, t. j. z udziałem również swych członków, których wyboru dokonywa sama.

(odpowiednia zmiana art. 37 ustęp (1) projektu).

3) W zakresie uprawnień samorządu adwokackiego;

a) wyraźne wymienienie wśród uprawnień „udzielania opinii na żądanie władz państwowych o projektach aktów ustawodawczych lub rozporządzeń oraz przedstawiania postulatów dziedzinie ustawodawstwa i stosowania obowiązujących przepisow".

(art. 2 ustęp (2) lit. j projektu)

b) zwolnienie samorządu adwokackiego od danin publicznych w tej samej mierze, co i samorząd terytorialny.

(art. 2 ustęp (3) projektu)

4) W zakresie trybu funkcjonowania organów samorządu.

a) wprowadzenie zatwierdzenia uchwał Walnych Zgromadzeń Izb Rad Adwokackich w sprawie budżetu i składki rocznej przez Nacz. Radę Adwokacką.

(art. 20 ustęp (1) projektu)

(jako konieczny odpowiednik nowego trybu powoływania Rad Adwokakackich — patrz niżej III — 1).

5) W zakresie aplikacji adwokackiej:

a) uzależnienie możności podjęcia się przez adwokata obowiązków patrona od uprzedniego zezwolenia Rady Adwokackiej — w zależności od tego, czy adwokat daje rękojmię właściwego kierowania wykształceniem i wychowaniem zawodowym aplikanta,

(art. 138 projektu),

b) wprowadzenie, jako dodatkowej, kary pozbawienia prawa patronatu na czas określony,

(art. 90 ustępy (2) i (3) projektu)

c) wprowadzenie zasady wynagrodzenia aplikanta adwokackiego przez patrona za pracę w jego kancelarii,

(art. 143 ustęp (3) projektu),

d) rozszerzenie uprawnień aplikantów adwokackich przez dopuszczenie do zastępowania patrona również w Sądach Apelacyjnych.

(art. 144 ustęp (1) projektu)

III.

Obok wszakże powyższych zmian dodatnich projekt zawiera nowe przepisy, które Zarząd Główny Związku Adwokatów Polskich uważa za szkodliwe lub niecelowe i przeciwko którym się wypowiada.

1) Dotyczy to przede wszystkim i zwłaszcza połączenia zasady wyboru członków Rad Adwokackich i Sądów Dyscyplinarnych przez Walne Zgromadzenia Izb z zasadą zatwierdzania tych wyborów przez Ministra Sprawiedliwości.

(art. 12 ust (1) lit. a i art. 20 ustępy (1), (2) i (4) projektu).

Obie powyższe zasady są sprzeczne, nie dadzą się racjonalnie pogodzić, zatwierdzenie zaś wyborów przez Ministra stanowi niecelowe ograniczenie samorządu adwokackiego, nie dające rękojmi dodatnich wyników, a natomiast zagrażające stałym zaognieniem stosunków zarówno pomiędzy poszczególnymi częściami adwokatury, jak i pomiędzy adwokaturą a jej władzą nadzorczą.

Zarząd Główny Związku Adwokatów Polskich wypowiada się stanowczo przeciwko wprowadzeniu zatwierdzenia wyborów przez Ministra Sprawiedliwości, a natomiast za przedłużeniem działania zawartego w projekcie przepisu przejściowego (art. 162 ustęp 2) — stanowiącego, że pierwsze po wejściu w życie nowego prawa Rady Adwokackie i Sądy Dyscyplinarne powoła Naczelna Rada Adwokacka — w ten sposób, że:

a) w ciągu dziesięciu lat po wejściu w życie nowego prawa, członków Rad Adwokackich i Sądów Dyscyplinarnych będzie wybierała Naczelna Rada Adwokacka.

b) Minister Sprawiedliwości władny będzie na wniosek Naczelnej Rady Adwokackiej skracać powyższy termin dla poszczególnych Izb Adwokackich.

2) Skoro uznaje się konieczność zmiany ustroju i trybu powoływania organów samorządu adwokackiego, niezrozumiały i wymagający stanowczo zmiany jest przepis przejściowy (art. 162 ustęp 1 projektu), utrzymujący kadencję organów dotychczasowych do końca roku bieżącego i przedłużający w ten sposób, w niektórych izbach Adwokackich, obecny stan anormalny.

Nowe organy samorządu powinny być ukonstytuowane i rozpocząć urzędowanie w ciągu sześciu tygodni od daty wejścia w życie nowego prawa (z zastrzeżeniem, że do powyższego terminu nie będzie wliczony okres sądowych ferii letnich — w zależności od daty wejścia ustawy w życie).

Ponieważ projekt nowego prawa (art. 191) przesądza utworzenie nowej Izby Adwokackiej, obejmującej obszar Województwa Pomorskiego, — co jednak może nastąpić bądź po upływie proponowanego wyżej terminu sześciotygodniowego, bądź zbyt późno, by Izba Pomorska mogła we właściwym czasie dokonać wyboru członków pierwszej Naczelnej Rady Adwokackiej, powołanej w trybie nowego prawa, na ten przypadek należy postanowić, że Izba Adwokacka Poznańska wybierze sześciu członków Naczelnej Rady Adwokackiej, w tym trzech spośród adwokatów, mających siedzibę na obszarze Województwa Pomorskiego.

3) Przepis przejściowy (art. 158 projektu) dotyczący dotychczasowych aplikantów, przewiduje zwolnienie od odbycia aplikacji sądowej i egzaminu sędziowskiego w zbyt szerokim zakresie. Zupełnie zaś już bezzasadne jest zwolnienie od odbycia aplikacji według przepisów nowego prawa osób, które w dniu wejścia w życie nowego prawa będą posiadały przynajmniej rok aplikacji sądowej (art. 158 ust. 1 lit. a projektu).

4) Nieuzasadniony jest przepis przejściowy (art. 157, ustęp 2), postanawiający wpis na listę adwokatów osób, nie odpowiadających wymaganiom nowego prawa o ile zgłoszą się o to przed dniem 31 grudnia 1940 r., — gdyż nie może być tu mowy o jakichkolwiek prawach nabytych.

5) Wobec zaognionych stosunków w niektórych Izbach Adwokackich niewskazane jest rozszerzenie kompetencji Walnych Zgromadzeń Izb (art. 12 ustęp 1 lit. e i ustęp 2 lit. a projektu). gdyż może to w znacznym stopniu utrudniać normalny bieg prac Rad Adwokackich.

6) Niepożądanym i niecelowym jest utrzymanie przymusu udziału adwokatów w Walnych Zgromadzeniach Izby (art. 14 ustępy 1 i 3 projektu) — chociażby ze względu na nadmierną liczebność niektórych Izb.

Wątpliwą jest również celowość wprowadzania (art. 14 ust. 1 i 2 projektu) głosowania przez pełnomocnika, gdyby zaś ją utrzymać, to tylko przy wyborach do organów samorządu adwokackiego, przytym nie jako obowiązek, lecz uprawnienie.

Natomiast konieczna jest zasadnicza zmiana dotychczasowej techniki tajnego głosowania przy wyborach; ustalenie tej techniki ustawa powinna przekazać regulaminowi, uchwalonemu przez Naczelną Radę Adwokacką, z prawem przy tym oddzielenia procedury głosowania uprawnionych członków Izby przy wyborach do organów samorządu adwokackiego od obrad Walnego Zgromadzenia.

7) W zakresie przepisów projektu, dotyczących postępowania dyscyplinarnego, Zarząd Główny Adwokatów Polskich wypowiada się przeciwko następującym przepisom, mogącym spowodować pogorszenie stanu dotychczasowego:

a) Ustanowienie obowiązującej Sądy Dyscyplinarne minimalnej kary dla pewnej kategorii wykroczeń (art. 91 projektu), gdyż, przede wszystkim, określenie kategorii przewinień jest zbyt ogólnikowe; poza tym mogłoby to spowodować wyroki uniewinniające, gdy w przypadku ustalone w ustawie minimum kary nie odpowiadałoby wadze przewinienia.

b) Wprowadzenie kary „pozbawienia prawa wykonywania zawodu“, jako pośredniej pomiędzy „zawieszeniem w czynnościach zawodowych“ a wydaleniem z adwokatury“ (art. 90 ust. 1 lit. d. projektu) jest zbyteczne.

c) Należy wyłączyć stosowanie względem aplikantów adwokackich kary „zawieszenia w czynnościach służbowych” (art. 152 ust. 1 projektu) jako niecelowej, a wprowadzić wzamian jako karę samoistną, „przedłużenie aplikacji adwokackiej na czas od trzech miesięcy do dwóch lat”.

d) Wprowadzenie odrębnego forum dla spraw dyscyplinarnych przeciwko członkom Rad Adwokackich Sądów Dyscyplinarnych i Naczelnej Rady Adwokackiej (art. 96 ustęp 2 lit. a i ustęp 3 lit. a) nie jest potrzebne; mogłoby być uzasadnione jedynie w przypadkach przewinień, związanych z wykonywaniem przez wyżej wymienionych obowiązków w organach samorządu adwokackiego.

e) Uprawnienie prokuratora do samodzielnego przeprowadzenia dochodzenia dyscyplinarnego (art. 112 projektu) może bez istotnej potrzeby obciążyć urząd prokuratorski; ponadto wprowadzenie dwojakiego trybu (dochodzenie prokuratora i rzecznika dyscyplinarnego) może powodować przedłużenie i tak już przewlekłego trybu postępowania dyscyplinarnego.

f) Dla zapewnienia urzędowi prokuratorskiemu możności potrzebnej ingerencji wystarczyłby zawarty już w projekcie przepis, że prokurator może w toku dochodzenia stawiać wiążące dla rzecznika dyscyplinarnego wnioski dowodowe (art. 111 ustęp 2 projektu), uzupełniony przepisem, że wniosek prokuratora o przeprowadzenie dochodzenia dyscyplinarnego jest również dla rzecznika dyscyplinarnego wiążący i że w takim razie umorzenie postępowania może nastąpić tylko na mocy postanowienia Sądu Dyscyplinarnego na wniosek rzecznika.

IV

Zarząd Główny Związku Adwokatów Polskich upoważnia Prezydium do złożenia czynnikom miarodajnym memoriału, uzasadniającego stanowisko Zarządu w kwestiach, wskazanych wyżej w punkcie III, i poczynienia nadto uwag, dotyczących innych, mniej istotnych przepisów projektu ustawy.

Nowy Statut Z. A. P.

24 marca b. r. Komisariat Rządu na m. st. Warszawę wpisał do Rejestru nowy statut Z.A.P. Zmiana ta okazała się nie zbędną ze względu na konieczność przystosowania statutu dotychczasowego do wymagań nowej ustawy o stowarzyszeniach. Nowy statut składa się z 38 paragrafów. Par. 4 ujmuje cele Związku w sposób następujący:

Związek ma na celu:

a) zapewnienie polskiego charakteru adwokatury i utrwalenie typu adwokata, odpowiadającego duchowi Narodu Polskiego;

b) ochronę praw narodowych i zawodowych adwokatury polskiej;

c) współdziałanie w utrwaleniu praworządności Państwa;

d) stanie na straży godności i etyki stanu adwokackiego;

e) dążenie do utrzymania wykształcenia zawodowego członków Związku na wysokości wiedzy współczesnej;

f) dążenie do polepszenia warunków materialnych stanu adwokackiego;

g) wzajemną pomoc członkom w sprawach zawodowych i pomoc materialną dla członków i ich rodzin;

h) utrzymywanie łączności zawodowej i towarzyskiej pomiędzy adwokatami Polakami, uznającymi zasady Związku Adwokatów Polskich.

Par. 5 tak ujmuje zadania, które podejmować może Związek dla osiągnięcia swych celów:

Dla osiągnięcia celów powyższych Związek z zachowaniem obowiązujących przepisów prawa:

a) organizuje zebrania i zjazdy;

b) opracowuje memoriały, opinie, wnioski, projekty ustaw:

c) wydaje czasopisma i inne wydawnictwa;

d) urządza odczyty, wykłady i rozprawy;

e) zakłada biblioteki i czytelnie;

f) tworzy organizacje celem podniesienia dobrobytu członków i bierze udział w takich organizacjach;

g) urządza zebrania towarzyskie.

Związek składa się z oddziałów, kół i delegatur.

Par. 3 tak ujmuje zakładanie tych komórek organizacyjnych:

Związek ma prawo zakładania Oddziałów w siedzibach Izb Adwokackich, w wypadkach wyjątkowych także w siedzibach Sądów Okręgowych. Oddziały mogą tworzyć w poszczególnych miejscowościach na terenie swej działalności Koła lub Delegatury na podstawie regulaminów, uchwalonych przez Zarząd Główny.

Rola Inteligencji Polskiej

(Poniżej zamieszczamy przemówienie adw. Janusza Rabskiego, wygłoszone w dniu 4 listopada 1937 r. na zebraniu przedstawicieli inteligencji polskiej, zwołanem z inicjatywy Oddziału Warszawskiego Związku Adwokatów Polskich. Pomimo znacznego upływu czasu uważaliśmy za właściwe przemówienie to zamieścić, ponieważ treść jego jest ciągle aktualna i zawiera wytyczne, któremi się kieruje w swych pracach Związek Adwokatów Polskich. — Przyp. Red.)

SZANOWNI PANOWIE.

Dzisiejsze zebranie zorganizowane przez Oddział Warszawski Związku Adwokatów Polskich wypłynęło z najgłębszego przekonania inicjatorów, że pomiędzy ogromną większością Polaków doszło w ostatnich czasach do tego rodzaju wyrównania języka, że co jeszcze niedawno wydawałoby się mrzonką — dziś może przybrać postać żywą, przejawioną w czynie: w solidarnym i planowym wysiłku inteligencji polskiej, owianej jednym pragnieniem służenia sprawie swego Narodu i Rzeczypospolitej.

To wyrównanie jest przede wszystkiem rezultatem triumfu narodowego poglądu na życie Polski. Żeby być najbliższym dzisiejszej duchowej rzeczywistości Polaków, trzeba, śmiem twierdzić, powiedzieć, że zasada, iż gospodarzami w Polsce mają być Polacy, jednym słowem zasada Narodu — gospodarza, stała się dzisiaj wśród Polaków dominującą busolą, nadającą kierunek ich pragnieniom i czynom. I tu nasuwa się następująca uwaga. Zasada ta staje się triumfująca w szerokich rzeszach polskich w momencie, kiedy realny układ stosunków wykazał, że jest ona w wielkim niebezpieczeństwie. Tak jak groźba najazdu zewnętrznego zjednoczyła w swoim czasie cały Naród Polski, tak coraz bardziej postępujący najazd Żydów na życie wewnętrzne kraju, sprawiający, że każdy kto nie chciał być ślepym lub bezmyślnym doktrynerem, musiał ujrzeć, że żydostwo zalewa życie polskie na wszelkich odcinkach, — sprawił, że cały szereg istotnych różnic, dzielących nas dotąd między sobą, przedstawił się nam jako różnice, które mają swoją wagę, mogą stanowić wystarczający tytuł do dalszego różniczkowania się w poszczególnych ugrupowaniach, ale które nie mogą być w żadnym razie przeszkodą uniemożliwiającą nam wspólną pracę mającą na celu nietylko samoobronę naszych praw, ale sprawienie byśmy się istotnie w Polsce czuli u siebie, jednym słowem byśmy byli gospodarzami na polskiej ziemi.

Dziś tymi gospodarzami de facto nie jesteśmy. Ma to przekonanie polski inteligent pracujący w wolnych zawodach, których zażydzenie przybrało zastraszające rozmiary; ma je każdy stykający się z naszym życiem kulturalnym, z nauką i literaturą, z prasą, z teatrem, z filmem, z radiem. I tak jak inteligent — Polak, któremu musi się nieraz wydawać, że jest parjasem w swoim kraju, tak samo polski kupiec i rzemieślnik na swoich terenach są w przytłaczającej mniejszości. Ten stan rzeczy sprawił, że kwestia żydowska jest dzisiaj dominantą wewnętrznych spraw Polski; nikt nie może jej pominąć, każdy musi się do niej ustosunkować i to ustosunkować aktywnie. Są tylko dwa stanowiska albo pro-polskie, albo pro-żydowskie. Trzeba tu również z całym naciskiem podkreślić, że kwestia żydowska jest czemś zupełnie innem i odrębnem niż kwestia jakiejkolwiek innej mniejszości w Polsce.

Należy sobie przede wszystkim zdawać sprawę z bezspornego faktu polegającego na tem, że w historycznym konflikcie polsko-żydowskim działają pewne prawa żelazne. Tak jak dla Polski istnieje kwestia żydowska, tak w polityce żydowskiej istnieje „kwestia polska". Ostatnie wypływa z tego, że Polska, w której żyje blisko czteromilionowa masa żydostwa, jest największem skupieniem Żydów w Europie. Zamieszkująca w Polsce masa żydowska, której znaczny procent przypada na żywioł ortodoksyjny skupiony w małych miasteczkach — służy do zasilania żydostwa na całym świecie żydami, jeśli się tak można wyrazić, o większym ciężarze gatunkowym „żydowskości". Polska jest w tych warunkach rezerwoarem „surowca żydowskiego" na eksport. Stąd jej niestety olbrzymia rola w światowej polityce żydowskiej. To a nie co innego jest zasadniczą przyczyną, że Żydzi całego świata stale

zasilają finansowo żydostwo w Polsce i że Polska ma do pokonania na swej drodze tak wiele przeszkód, które jej wznosi międzynarodowy Żyd, stawiający sobie za cel, aby Polska była państwem słabem, i aby nie stać ją było na jedynie właściwe rozwiązanie kwestii żydowskiej, to jest rozwiązanie takie, jakie dyktuje interes Narodu Polskiego, diametralnie sprzeczny z interesem żydowskim.

Polska możliwie słaba — to zasadnicze założenie programowe, przyjęte przez wszystkie międzynarodowe organizacje żydowskie. To prawo żelazne żydowskiej polityki względem Polski. W tych warunkach staje się zrozumiałe, że celem penetracji żydowskiej w życie polskie — jest osłabianie w naszym Narodzie wszelkich czynników siły, rozluźnianie wszelkich łączących go więzi moralnych, religijnych i wypływających z tradycji polskiej. Ta blisko czteromilionowa masa żydów rozwija się w Polsce kosztem najistotniejszych spraw Narodu Polskiego. Tak swemi rozlicznemi mackami wżarła się w życie naszego kraju, że wpływ jej jest bez porównania większy od tego, jaki zdawałby się wynikać ze stosunku liczby Żydów do ogółu mieszkańców. Trzeba zauważyć, że aby osiągnąć swoje cele wśród narodów rdzennych — Polska wchodzi tu w grę w pierwszym rzędzie — Żydzi posługują się środkami mającymi na celu znieczulenie wrażliwości otoczenia. Stosują coś w rodzaju chloroformu. Takim środkiem chloroformującym inteligencję polską jest wmawianie jej przez Żydów, od lat, że aby być człowiekiem mającym prawo nazywania się kulturalnym, a jak Żydzi lubią mówić „postępowym" to niezbędnym warunkiem jest być filosemitą. Głoszą, że bez filosemityzmu niema postępowości. W przetłumaczeniu na stosunki polskie, rozumiejąc, że interesy narodowe polskie i żydowskie są przeciwstawne, — jasnem się staje, jak niezbędnym warunkiem do skutecznego działania wymienionego środka chloroformującego — jest głupota polska. W języku żydowskim Polak kulturalny, Polak — postępowiec to ni mniej ni więcej tylko Polak, gotów do zdrady narodowych interesów polskich.

Cechą momentu politycznego, w którym dzisiaj żyjemy, jest niezaprzeczony fakt rozpoczętej już likwidacji wpływów żydowskich w Polsce i wkroczenie Narodu Polskiego na drogę u której kresu znajduje się zdobycie przez Naród Polski tego, co mają narody inne w swych państwach. Przyjdzie chwila, w której historyk polski zanotuje tutaj olbrzymią zasługę polskiej młodzieży akademickiej. Przez swe uporczywe od szeregu lat stanowisko w kwestii żydowskiej, przez domaganie się zapewnienia w drodze ustawy narodowi dopływu należytej ilości inteligencji polskiej — młodzież akademicka była swego rodzaju promotorem akcji, mającej na celu odżydzenie kraju. Najpotężniejszym jednak zjawiskiem dnia dzisiejszego, które tu w pierwszym rzędzie trzeba wymienić, jest antyżydowski ruch szerokich mas, w którym coraz wydatniejszą rolę odgrywa polski chłop i polski robotnik. Lud wiejski rozpoczął swój pochód na miasteczka, garnie się do rzemiosła i handlu, wypierając Żydów z tych placówek. Żydzi wyzyskują wszystkie swe możliwości aby ten pochód polskiego ludu powstrzymać. Starają się tłumaczyć, że chłop nie powinien opuszczać wsi dla której jest stworzony; pracują nad wywołaniem chłopskich ruchów klasowych. Ta cała akcja przetłumaczona na język praktyczny ma na celu jedno: obronę żydowskiej zasady, że powołaniem polskich miasteczek jest być siedzibą ortodoksyjnego żydostwa a nie polskiego mieszczaństwa.

Cechą ruchu antyżydowskiego, jaki obserwujemy w Polsce, jest jego żywiołowość. Obok ludu polskiego zaczyna kroczyć inteligencja polska. Objawem tego są uchwały, podejmowane przez zjazdy adwokatów, lekarzy i inżynierów, uchwały, mające na celu obronę polskiego stanu posiadania i odseparowanie się od Żydów. Stwierdzić z całym przekonaniem można, że ruchu mającego na celu odżydzenie życia polskiego, żadna siła nie zdoła już dzisiaj powstrzymać. Jesteśmy w momencie, kiedy mówienie przez kogokolwiek w Polsce o walce z antysemityzmem jest już śmiesznem upraszczaniem powagi sytuacji, w której się znajdujemy. Dzisiaj słowa: walka z antysemityzmem są równoznaczne ze słowami: walka z Narodem Polskim. Kto sobie nie zdaje z tego sprawy, ten nie rozumie dzisiejszej rzeczywistości Polski.

Okolicznością sprawiającą, że wysiłki zmierzające do likwidowania wpływów żydowskich nie mają charakteru „słomianego ognia", tak wielokrotnie wykpiwanego przez innych u Polaków, — jest przede wszystkim zrozumienie istoty kwestii żydowskiej, które w Polsce zrobiło u szerokiego ogółu olbrzymie postępy, co w związku z jej niebywałym zaostrzeniem, do którego kapitalnie przyczynili się sami Żydzi — sprawiło, że kwestia żydowska, która do niedawna Polaków między sobą dzieliła, — staje się kwestią Polaków łączącą. Dowodzi to zwycięstwa instynktu samozachowawczego naszego Narodu i jest zapowiedzią zbliżania się polskiej Polski.

Naród jest kowalem swoich losów. Słowa te mówią, że wzrost i rozwój sił kraju są dziełem Narodu. Musi o nich pamiętać w swym codziennym życiu każdy Polak, a przede wszystkim — każdy inteligent polski. W zbiorowym wysiłku podejmowanym przez Naród, aby Polska stała się państwem normalnym, aby była polską Polską, właściwą rolę, przypadającą jej z przyrodzonego stanu rzeczy musi spełnić inteligencja polska.

Jaka jest jej zasadnicza rola w tej sprawie? Mniej więcej taka, jaką jest rola lekarza w stosunku do pojedyńczego człowieka. Rzeczą lekarza,

kiedy ma do czynienia z chorym, jest podjąć świadomą, planową akcję, zmierzającą do tego, aby w trwałym wysiłku, dzień po dniu, zwalczać chorobę i wreszcie przywrócić zdrowie pacjentowi.

Nasz Naród jest narodem chorym. Jego chorobą — pod wpływem której niema życia normalnego, która wywołuje u niego zjawiska, mówiąc językiem lekarskim, „gorączkowe", jest wżarty w jego żywy organizm i żywiący się kosztem tego organizmu — nowotwór: żydostwo. Rzeczą inteligencji polskiej jest sprawić, by j a k n a j b a r d z i e j p l a n o w y m był świadomy wysiłek podejmowany przez wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego, by tę chorobę Narodu Polskiego usunąć, a przez usunięcie jej — dać Narodowi podstawowy warunek do rozwoju, do brania udziału w wielkim wyścigu narodów — d a ć m u z d r o w i e: duchowe, gospodarcze, społeczne. Niema tego zdrowia bez zlikwidowania wpływów żydowskich, bez odżydzenia życia polskiego.

Są tacy, którzy mówią: kwestia żydowska to sama negacja; nie wyczerpuje ona wszystkich istotnych zagadnień życia polskiego. Pogląd taki, o ile w drugiej swej części niewątpliwie jest słuszny, w pierwszej części (że kwestia żydowska to sama negacja) jest z gruntu błędny. Tkwi w nim niedocenianie wagi kwestii żydowskiej i niezrozumienie jej i dlatego jest on w skutkach korzystny dla Żydów. Tym, którzy tak myślą trzeba powiedzieć: tak jak jednostka przez to, że jest zdrowa nie jest jeszcze pożyteczna, ale aby być pożyteczną musi być zdrową — tak i Naród Polski przez sam fakt rozwiązania kwestii żydowskiej do którego się zbliża, — nie wypełni wszystkich swoich zadań. Ale rozwiązanie tej kwestii j e s t e l e m e n t a r n y m, p o d s t a w o w y m w a r u n k i e m aby mógł spełnić swoje zadania dziejowe. I jak przywracanie zdrowia pojedyńczemu człowiekowi, chociaż jest negacją wobec jego choroby, — jest równocześnie olbrzymim pozytywem, który daje każdy lekarz choremu, tak samo olbrzymim p o z y t y w e m wobec Narodu Polskiego będzie dla inteligencji polskiej praca nad daniem Narodowi zdrowia — przez odżydzenie jego życia we wszystkich dziedzinach.

Uważaliśmy za właściwe i niezbędne, by pierwszym głosem na dzisiejszym zebraniu było omówienie znaczenia kwestii żydowskiej, do której rozwiązania inteligencja jest powołana w pierwszym rzędzie i o której p r z y w s z y s t k i c h s w o i c h p o c z y n a n i a c h m u s i p a m i ę t a ć, aby jej wkład w życie Narodu był istotnym i prowadzącym go na drogę prawdziwej wielkości.

Fundusz Narodowo-Społeczny

Zarząd Główny Z.A.P. na posiedzeniu 25 lutego 1939 r. po rozważeniu opracowanego przez członka Zarządu Głównego kol. Jana Podkomorskiego projektu „Statutu Funduszu Społecznego Z.A.P." i przeprowadzeniu dyskusji, opierając się na uchwałach Zjazdu Z.A.P. z dnia 8 — 9 maja 1937 r., powziął na wniosek adw. J. Nowodworskiego uchwałę następującą:

I. Koniecznem jest niezwłoczne stworzenie przez Z.A.P. osobnego funduszu p. n. „Fundusz Narodowo-Społeczny Adwokatury Polskiej", celem popierania: 1) prawidłowego rozsiedlenia się adwokatów Polaków na obszarze Państwa Polskiego, 2) tworzenia poradni prawnych dla niezamożnej ludności, prowadzonych przez adwokatów Polaków, 3) prac naukowych adwokatów i aplikantów Polaków.

II. Fundusz powyższy powinien być tworzony z wpływów ze sprzedaży znaczków wypuszczonych przez Zarząd Główny Z.A.P., a nalepianych przez członków Związku na pełnomocnictwach, pismach procesowych i korespondencji.

III. Nalepianie znaczków będzie obowiązkowe dla wszystkich członków Związku na wszelkich pełnomocnictwach, wystawianych na ich imię, oraz na każdym pierwszym piśmie, wnoszonym przez nich w imieniu klijentów w każdej sprawie i w każdej instancji, a mianowicie: 1) na każdym pełnomocnictwie i pierwszym piśmie w sprawie wnoszonym do Sądów Grodzkich i Sądów Pracy, — znaczek wartości conajmniej 20 gr., 2) na każdym innym pełnomocnictwie lub pierwszym piśmie w sprawie — znaczek wartości conajmniej 50 gr.

IV. W Zarządzie Funduszem powinien być zapewniony udział szczególnie przedstawicielom Oddziałów Z.A.P. we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie.

V. Wspomniany wyżej projekt Statutu Funduszu oraz tekst niniejszej uchwały przesłać Zarządom wszystkich Oddziałów Związku z zaznaczeniem, że wszelkie ewentualne uwagi i wnioski co do Statutu Funduszu powinny nadesłać Zarządowi Głównemu w terminie dwutygodniowym.

VI. Zlecić Wydziałowi Wykonawczemu Zarządu Głównego Z.A.P. aby, biorąc za podstawę rozważony na posiedzeniu dzisiejszym projekt Statutu Funduszu, po zapoznaniu się z uwagami i wnioskami, które Oddziały Związku nadeślą we wskazanym wyżej terminie dwutygodniowym, oraz uwzględniając przebieg przeprowadzonej w dniu dzisiejszym dyskusji, — ustalił ostateczny tekst projektu Statutu i po upewnieniu się co do otrzymania od właści-

wych władz zezwolenia na wypuszczenie i naklejanie znaczków, — wniósł projekt do zatwierdzenia przez najbliższe Walne Zgromadzenie (Zjazd Delegatów) Z.A.P.

STATUT

FUNDUSZU NARODOWO-SPOŁECZNEGO ADWOKATURY POLSKIEJ

przy Związku Adwokatów Polskich

§ 1.

Celem popierania:

1) prawidłowego rozsiedlania się adwokatów Polaków na obszarze Państwa Polskiego,
2) tworzenia poradni prawnych dla niezamożnej ludności polskiej, prowadzonych przez adwokatów Polaków,
3) prac naukowych prawników Polaków, zwłaszcza dotyczących adwokatury polskiej,

tworzy się przy Zarządzie Głównym Związku Adwokatów Polskich specjalny fundusz pod nazwą „Fundusz Narodowo-Społeczny Adwokatury Polskiej" poniżej „Funduszem" zwany.

§ 2.

„Fundusz" zbierany i zarządzany będzie odrębnie od wszelkich pozostałych funduszów Związku Adwokatów Polskich i nie może być używany na cele nieobjęte postanowieniami § 1 niniejszego statutu.

§ 3.

„Fundusz" tworzyć się będzie z dochodu ze sprzedaży znaczków, wydawanych przez Zarząd Główny Związku Adwokatów Polskich, nalepianych przez członków Związków Adwokatów Polskich na pełnomocnictwach dla nich wystawianych oraz na pismach przez nich przy wykonywaniu zawodu sporządzanych.

Znaczki opiewać będą po 5, 10, 20, 50 groszy oraz 1 zł. i nosić napis „Fundusz Narodowo-Społeczny Adwokatury Polskiej".

Poza tym „Fundusz" zasilany być może darowiznami, dotacjami, legatami i innymi zapisami, przyjętymi przez Zarząd Główny Związku Adwokatów Polskich.

§ 4.

Każdy członek Związku Adwokatów Polskich zobowiązany będzie, począwszy od dnia ustalonego przez Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego Związku, nalepiać znaczki „Funduszu" na wszelkich, na jego imię wystawionych pełnomocnictwach (nie wyłączając pełnomoctnictw substytucyjnych oraz wierzytelnych odpisów zastępujących oryginalne pełnomocnictwa lub substytucje) oraz na wszelkich przez niego w imieniu klientów w każdej instancji (sądu lub władzy) wnoszonych pierwszych pismach, i to:

1) na każdym pełnomocnictwie i pierwszym piśmie, przedstawianych Sądom Grodzkim i Sądom Pracy — znaczek wartości conajmniej 20 gr.
2) na każdym innym pełnomocnictwie i pierwszym piśmie znaczek wartości conajmniej 50 gr.

Za pierwsze pisma w każdej instancji uważa się takie pisma jak pozwy, repliki, skargi apelacyjne, zażalenia, odwołania i skargi kasacyjne, a także notatki składane do protokółów rozprawy.

Postępowanie egzekucyjne uważa się za oddzielną instancję.

Obowiązek nalepiania znaczków nie dotyczy spraw prowadzonych na prawie ubogich lub bezinteresownie w drodze koleżeńskiej przysługi lub przez stałych pełnomocników w imieniu instytucji publicznych.

Winni niespełnienia obowiązku wyżej określonego, pociągani będą do odpowiedzialności organizacyjnej przez właściwe Zarządy Oddziałów Związku Adwokatów Polskich.

§ 5.

„Funduszem" zarządza Komisja Funduszu Narodowo-Społecznego Adwokatury Polskiej przy Zarządzie Głównym Związku Adwokatów Polskich, składająca się z wice-prezesa Zarządu Głównego jako przewodniczącego, członka Wydziału Wykonawczego Zarządu Głównego jako zarządzającego „Funduszem" oraz z 5-ciu członków, powołanych przez Zarząd Główny Związku Adwokatów Polskich na okres roku sprawozdawczego.

Regulamin Komisji uchwala Zarząd Główny Związku Adwokatów Polskich.

Delegatami Komisji na prowincji są skarbnicy Oddziałów Związku Adwokatów Polskich.

§ 6.

Zapomogi przyznawać będzie Komisja „Funduszu" bądź to w formie pożyczek, bądź też w formie zapomóg lub nagród konkursowych.

Przyznawanie zapomóg wymaga zatwierdzenia Prezydium Zarządu Głównego Związku Adwokatów Polskich w składzie prezesa, skarbnika i sekretarza, a rozpisywanie konkursów — uprzedniej uchwały Zarządu Głównego.

Pożyczki i zapomogi przyznawane będą po wysłuchaniu opinii i wniosków prezesa i skarbnika Zarządów właściwych Oddziałów Związku Adwokatów Polskich.

§ 7.

Komisja „Funduszu“ prowadzić będzie swoją rachunkowość oddzielnie od rachunkowości Zarządu Głównego Związku i składać Zarządowi Głównemu pisemne sprawozdanie za każdy rok kalendarzowy najpóźniej do końca lutego następnego roku.

Zarząd Główny bada sprawozdania roczne Komisji „Funduszu“ i składa je ze swymi wnioskami dorocznemu Walnemu Zgromadzeniu Związku Adwokatów Polskich do wiadomości.

I Kongres Porozumienia Prawniczego Polsko-Francuskiego w Warszawie

W dniach 25—29 maja b.r. bawiła w Polsce delegacja francuskiego świata prawniczego, złożona z dwudziestu kilku osób, reprezentujących główne zawody prawnicze: sądownictwo, adwokaturę i wydziały prawa uniwersytetów Francji. Na czele delegacji stał pierwszy Prezes Sądu Kasacyjnego, p. Frémicourt, reprezentujący Ministra Sprawiedliwości. Adwokatom przewodniczył Dziekan paryskiej Rady Adwokackiej, p. Charpentier. Delegacja przybyła do Polski celem wzięcia udziału w obradach pierwszego kongresu Grupy Porozumienia Prawniczego Polsko - Francuskiego, który miał odbyć się pierwotnie w marcu, jednak ze względu na sytuację ogólną musiał być przełożony na koniec maja. Grupa składa się, jak wiadomo, z sekcji polskiej, na czele której stoi Prof. Longchamps de Bérier ze Lwowa, — oraz francuskiej, której przewodniczy Prof. Basdevant z Paryża. Z dotychczasowej działalności grupy wymienić można wydanie zeszytu francusko-polskiego z szeregiem cennych artykułów prawników obu krajów.

Dopiero jednak bezpośrednie zetknięcie się poważnej ilości członków obu sekcyj podczas obrad kongresu warszawskiego pozwoliło im nawiązać ściślejszy kontakt i przyczyni się niewątpliwie do znacznego ożywienia stosunków prawniczych między prawnikami naszych zaprzyjaźnionych narodów.

Program obrad obejmował cztery posiedzenia.

Na pierwszym przemówienia powitalne wygłosili: Prof. Wacław Makowski, Marszałek Sejmu, oraz Prezes C. Frémicourt. Tematem posiedzenia było zagadnienie opracowywania budżetu państwowego. Jako referenta tej sprawy słyszeliśmy jednego z najpopularniejszych wykładowców uniwersytetu paryskiego, prof. Achille Mestre'a, który z niezwykłą swadą i przejrzystością omówił system francuski, odpowiadając na trzy pytania: 1) Kto opracowuje preliminarz budżetowy? 2) Na jakim materiale opiera się przy jego opracowaniu? i 3) Jaki udział w jego opracowaniu biorą Izby Ustawodawcze? Specjalnie ostatni punkt, w którym praktyka parlamentarna francuska różni się znacznie od systemu polskiego, wzbudził wśród słuchaczy żywe zainteresowanie.

Koreferentem ze strony polskiej był prof. Wacław Komarnicki z Wilna, który przedstawił gościom francuskim główne zasady polskiego prawa budżetowego, bez zrozumienia których trudno byłoby ocenić w sposób właściwy polski system powstawania preliminarza budżetowego.

Na drugim posiedzeniu omówiono jedno z najciekawszych i najnowszych zagadnień z dziedziny prawa autorskiego: problem ochrony artystów wykonawców i fabrykantów mechanicznych instrumentów muzycznych w dziedzinie radiofonii. Referat w tej sprawie wygłosił prof. W. Osuchowski ze Lwowa, zaś koreferat, opra-

cowany przez Prof. Dubois, wygłosił wobec nieobecności referenta prof. A. Jauffret. O ile w referacie polskim przedstawiono raczej obiektywnie obecny stan zagadnienia, o tyle koreferent wysunął pewne wnioski de lege ferenda, zmierzające do rozciągnięcia na artystów wykonawców zwykłej ochrony prawa autorskiego, co spotkało się z opozycją nawet przeważającej części delegatów francuskich. W ożywionej dyskusji dłuższe uwagi wypowiedzieli: Dziekan Nowodworski, adw. Warszawski, adw. Ruszkowski, p. Lubiński, prof. Mestre, prof. Jauffret, adw. Charpentier i adw. Hazan. Większość mówców z obu delegacji wypowiedziała się zdecydowanie przeciw tendencji rozciągania ochrony prawa autorskiego, przysługującej wyłącznie twórcom na osoby, nie będące twórcami.

Tematem trzeciego posiedzenia było zagadnienie odpowiedzialności przedsiębiorcy za nieszczęśliwe wypadki i szkody przy przewozie lotniczym. Referował prof. Paul Esmein z Paryża, a koreferat przedstawił prof. Leon Babiński z Warszawy, zwracając specjalną uwagę na międzynarodowe prawo lotnicze, zawarte w szeregu konwencyj, oraz na specjalne przepisy polskie. Z punktu widzenia teoretyczno-prawnego omówiono w referatach specjalnie kwestię, czy podstawą odpowiedzialności przy przewozie lotniczym jest domniemanie winy, czy też ryzyko przedsiębiorcy. Większość doktryny francuskiej stoi na stanowisku domniemania winy, ograniczając zastosowanie teorii ryzyka wyłącznie do szkód, wyrządzonych przez samolot na powierzchni. W ciekawej dyskusji zabierali głos m. inn.: Prof. Mestre, Prof. Henryk Mazeaud, sędzia Feliks Mazeaud, Prof. Batiffel z Lille, Adw. Janczewski, prof. Longchamps de Bérier.

Ostatnim tematem, poruszonym przez kongres, było zagadnienie poprawy sytuacji prawnej dziecka nieślubnego i jego matki, stanowiące przedmiot obrad ostatniego posiedzenia. Najnowsze tendencje ustawodawcze polskie w tej dziedzinie, przejawiające się w projekcie Komisji Kodyfikacyjnej, przedstawił referat prof. J. Gwiazdomorskiego z Krakowa, odczytany w nieobecności referenta przez Prok. Semadeniego. W swym koreferacie przedstawicielka kobiet adwokatek francuskich, p. Marie-Thérèse Moreau zobrazowała ewolucję, dokonaną w tej dziedzinie przez orzecznictwo i ustawodawstwo od czasu ogłoszenia Kodeksu Napoleona. Niezmiernie charakterystycznym dla poglądów współczesnej inteligencji francuskiej był końcowy ustęp referatu adw. Moreau, w którym przeciwstawiła się ona zdecydowanie, w imię konieczności ochrony interesu rodziny, tendencjom, zmierzającym do zupełnego zniesienia różnic prawnych w położeniu dzieci ślubnych i nieślubnych. Zdanie prelegentki, że zwłaszcza w Polsce pogląd ten znajdzie niewątpliwie zrozumienie, spotkało się z gorącym aplauzem zebranych.

Po tych referatach nastąpiło oficjalne zamknięcie kongresu, przy czym Prezes Frémicourt zaprosił prawników polskich na drugi zjazd grupy do Paryża, zaś dziekan Charpentier w porywającym przemówieniu podkreślił doniosłość zjazdu, która polegała nie tyle może nawet na wadze omawianych podczas obrad tematów, ile na bezpośrednim zetknięciu się przedstawicieli inteligencji francuskiej z polskim życiem kulturalnym. Węzły te są tak silne, że Polacy mogą być pewni, iż Francja znajdzie się u ich boku w walce o prawo i o godność człowieka.

Zarówno przebieg obrad, jak ogólny nastrój, jak wreszcie i przemówienia, wygłoszone na przyjęciach, wydanych dla gości, a zwłaszcza wymiany toastów między P. Ministrem Sprawiedliwości a Prezesem Frémicourt i między P. Dziekanem Nowodworskim a Dziekanem Charpentier, świadczą o tym, że przyjaźń prawników polskich i francuskich, niezależnie od „koniunktury", oparta jest na najgłębszych podstawach.

A. R.

IV Zjazd Prawników Polskich

Z 4-go Komunikatu Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych R. P. zapoczynamy informacje następujące:

A. Informacje osobowe

W dniu 28 marca odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Głównej Stałej Delegacji, zwołanej na skutek uchwały Prezydium z dnia 15 marca 1939 r. Na posiedzeniu tym dokonano uzupełnienia składu Prezydium Stałej Delegacji, zdekompletowanego wskutek śmierci ś. p. prezesa Jana Kopczyńskiego.

Na współprzewodniczącego Rady Głównej wybrano dotychczasowego sekretarza generalnego Stałej Delegacji p. Mieczysława Siewierskiego, prokuratora Sądu Najwyższego i kierownika nadzoru prokuratorskiego w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Na stanowisko sekretarza generalnego Stałej Delegacji powołano członka Komisji II adw. Stanisława Peszyńskiego.

Na tymże posiedzeniu Rada Główna Stałej Delegacji rozważała prośbę współprzewodniczącego Rady Głównej prof. dr. Emila Stanisława Rappaporta o udzielenie mu rocznego urlopu, uzasadnioną niemożnością pełnienia obowiązków przewodniczącego Rady Głównej w kadencji roku 1939/40, wskutek powierzenia mu przez Pana Ministra Sprawiedliwości prac przygotowawczych nad skodyfikowaniem przepisów o wykroczeniach.

Rada Główna, przyjmując z ubolewaniem do wiadomości oświadczenie prof. dr. Rappaporta, postanowiła udzielić mu rocznego urlopu i jednocześnie wyrazić podziękowanie za dotychczasową wytężoną i owocną pracę, zwłaszcza w okresie przygotowań do Zjazdu.

W związku z powyższym Prezydium Stałej Delegacji na ostatni rok kadencji 1939/40 ukonstytuowało się jak następuje:

przewodniczący Rady Głównej na rok 1939/40 — *Stanisław Janczewski,*
współprzewodniczący—*prof. dr Emil Rappaport* (na urlopie), *Mieczysław Siewierski,*
sekretarz generalny — *Stanisław Peszyński,*
skarbnik — *Wacław Szadurski,*
zast. sekretarza generalnego i skarbnika — *Jerzy Przyłuski.*

B. Referaty indywidualne

Zgodnie z treścią komunikatu Nr 3, w dniu 31 marca r. b. upłynął termin składania referatów indywidualnych. Nadesłane do tego terminu referaty, Komitet Organizacyjny rozesłał już pp. sprawozdawcom. Komitet Organizacyjny prosi pp. sprawozdawców o przygotowanie referatów sprawozdawczych i nadesłanie ich do Komitetu Organizacyjnego Zjazdu pod adresem: Warszawą, Pl. Krasińskich 5, najpóźniej do dnia 1 lipca 1939 r.

C. Zapisy na Zjazd

Od dnia 1 maja 1939 r. Miejscowe Komitety Wykonawcze, których adresy wskazujemy niżej, dysponować będą odpowiednią liczbą blankietów, zaproszeń, deklaracyj i kart uczestnictwa. Część zaproszeń i deklaracyj Miejscowe Komitety Wykonawcze dostarczą z kolei swoim Delegaturom.

Komitet Organizacyjny prosi miejscowe Komitety Wykonawcze i ich Delegatury o rozpoczęcie intensywnej akcji zjednywania uczestników Zjazdu za pośrednictwem tych zaproszeń.

Zaproszenia wraz z deklaracją należy rozesłać (jako druk) do poszczególnych prawników w danym ośrodku, według list ustalonych przez Miejscowe Komitety Wykonawcze lub Delegatury.

Deklaracje odpowiednio wypełnione i podpisane przez uczestnika wraz z należną kwotą lub dowodem jej wpłaty na konto Stałej Delegacji w **P. K. O. Nr 19.799**, należy składać w miejscowej Delegaturze lub terytorialnie właściwym Miejscowym Komitecie Wykonawczym.

Po otrzymaniu deklaracji Miejscowy Komitet Wykonawczy wyda lub prześle przyszłemu uczestnikowi Zjazdu podpisaną przez sekretariat „Kartę uczestnictwa", deklarację zaś skieruje do Komitetu Organizacyjnego w Warszawie po odłączeniu od niej należycie wypełnionego przez uczestnika kuponu informacyjnego, który należy niezwłocznie skierować do Miejscowego Komitetu Organizacyjnego w *Gdyni*. Wydając „Kartę uczestnictwa", Miejscowy Komitet Wykonawczy wciągnie przyszłego uczestnika Zjazdu na specjalną listę (wykaz osobowy), zawierającą nazwiska i imiona uczestników, ich zawód i adresy. Wykazy osobowe po zakończeniu Zjazdu winny być przesłane do Komitetu Organizacyjnego w Warszawie, dla celów ewidencyjnych oraz umieszczania nazwisk uczestników w „Pamiętniku" zjazdowym.

Zapisy na IV Zjazd Prawników Polskich w Gdyni, na całym terytorium Rzeczypospolitej będą ostatecznie zamknięte w dniu 25 sierpnia r. b., w celu jednak umożliwienia Miejscowemu Komitetowi Organizacyjnemu w Gdyni zorientowania się co do frekwencji Zjazdu i poczynienia odpowiednich przygotowań, pożądane jest jak najrychlejsze zgłaszanie udziału w Zjeździe we właściwym terytorialnie ośrodku.

Zgłoszenia, nadsyłane w terminie zbyt późnym, mogą m. in. spowodować duże trudności przy zakwaterowaniu uczestników Zjazdu.

D. Odznaka funkcyjna i zjazdowa

Podajemy do wiadomości, że członkowie wszystkich Miejscowych Komitetów Wykonawczych są uprawnieni do posiadania specjalnej odznaki funkcyjnej, zatwierdzonej decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 4 kwietnia 1936 r. (N. D. P. 3/188). Przedstawienia do tej odznaki Prezydia Komitetów zechcą kierować do Stałej Delegacji (Warszawa, Pl. Krasińskich 5, gmach Sądu Najwyższego), która w myśl § 26 pkt „b" regulaminu wyda odnośną legitymację.

Posiadacz odznaki funkcyjnej, przy zapisywaniu się na uczestnika Zjazdu, zwolniony jest od uiszczenia wpisowego (5 zł).

Odznakę funkcyjną można nabywać w Stałej Delegacji lub firmie St. Lipczyński, Warszawa, Marszałkowska Nr 149. Koszt odznaki 5 zł.

Specjalna odznaka zjazdowa będzie wydawana uczestnikom Zjazdu i towarzyszącej żonie na miejscu Zjazdu w Gdyni za okazaniem karty uczestnictwa—bezpłatnie.

E. Adresy Biur Miejscowych

I. KATOWICE: Sąd Apelacyjny, Pl. Wolności 10 — adw. dr Ludwik Frendl (junior).
II. KRAKÓW: Rektorat U. J. — dr Jan Reguła.
III. LUBLIN: Sąd Apelacyjny, Sekretariat Prezydialny, ul. Krak-Przedm. 43.
IV. LWÓW: prof. dr Ludwik Dworzak, ul. Kłuszyńska 7.
V. POZNAŃ: Redakcja „Ruchu Prawniczego", Zamek, pok. Nr 9 — mgr Maria Zakrzewska-Bilska.
VI. TORUŃ: (w stadium organizacji).

VII. WARSZAWA: Sąd Apelacyjny, Pl. Krasińskich 3 — dr Janina Bogucka.
VIII. WILNO: Sąd Apelacyjny, Sekretariat Prezydialny.
IX. GDYNIA: Sąd Okręgowy — sędzia S. Gr. Zygmunt Pernak (Biuro Kom. Wyk. Zjazdu).

Adres Biura Głównego w Warszawie pozostaje bez zmiany: Warszawa, Pl. Krasińskich 5, gmach Sądu Najwyższego — red. Jerzy Przyłuski.

Dwa Kongresy

IX KONGRES MIĘDZYNARODOWEGO ZWIĄZKU ADWOKATÓW

W dniach 8 — 12 września 1938 r. odbył się w Budapeszcie IX Kongres Międzynarodowego Związku Adwokatów. Spośród adwokatury 22-ch państw, zgrupowanej w Związku, na Kongres przybyli delegaci: Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Chin, Francji, Holandii, Jugosławii, Luksemburga, Libanu, Polski, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Węgier; usprawiedliwili nieobecność przedstawiciele adwokatury Argentyny, Brazylii, Egiptu, Hiszpanii, Haiti i Włoch; adwokatura niemiecka (nie biorąca udziału w Związku) przysłała dwóch delegatów - obserwatorów.

Szczególnie liczne były delegacje belgijska i francuska. Z ramienia Związku Adwokatów Polskich w Kongresie wzięli udział: Stanisław Rowiński, dziekan Rady Adwokackiej w Krakowie i wiceprezes Z.A.P., Leon Nowodworski, dziekan Rady Adwokackiej w Warszawie i wiceprezes Z.A.P., Marian Niedzielski, członek Zarządu Głównego Z.A.P.

Na uroczystym posiedzeniu inauguracyjnym w sali Węgierskiej Akademii Nauk przemówienia powitalne wygłosili: Bedö de Kalnok i Elemér Konkoly, prezesi Związku Adwokatów Węgierskich, Minister Sprawiedliwości, i Stanisław Rowiński — jako wybrany roku ubiegłego na Kongresie w Paryżu prezes Międzynarodowego Związku Adwokatow na kadencję 1937/38, witany owacyjnie przez uczestników Kongresu. W końcu przemówienia, — charakteryzującego dotychczasową działalność Międzynarodowego Związku i jego zadania na przyszłość, — prezes Rowiński dał wyraz uczuciom, które ożywiają go, jako Polaka, na ziemi węgierskiej — kraju, którego historia była tak związana z historią Polski wspólnością walk o wielkość i niepodległość obu narodów oraz radości, że uczestnicy Kongresu będą mieli sposobność uczczenia patrona i pierwszego króla Węgier, św. Stefana, z okazji obchodzonej w roku bieżącym 900-nej rocznicy jego śmierci.

Uroczystość otwarcia Kongresu zakończyła się zajmującym referatem Jana Appleton'a znanego adwokata francuskiego, prezesa honorowego Międzynarodowego Związku Adwokatów, o instytucjach konstytucyjnych i prawniczych Węgier.

Trzydniowe obrady Kongresu odbywały się w gmachu Sądu Najwyższego (Królewska Kuria Węgierska) pod przewodnictwem prezesa Stanisława Rowińskiego i obejmowały referaty i dyskusje w sprawach następujących: opłaty sądowe w różnych państwach (referent adw. Sarran z Paryża); organizacja pomocy sądowej, w szczególności obrony z urzędu (referent adw. Loesch z Luksemburga); rola adwokata przy przeprowadzaniu dowodów ze świadków (referent adw. Bomgren ze Szwecji); gwarancje i immunitety zawodu adwokackiego w szczególności tajemnica zawodowa (referent adw. Komarnicki z Budapesztu); mienie nieprzyjacielskie w państwach wojujących (referent adw. Czigler z Budapesztu); ubezpieczenia i emerytury zawodowe (referent adw. Jonesco z Bukaresztu).

Sekretarze generalni Międzynarodowego Związku adwokaci Ludwik Sarran (z Paryża) i Karol Gheude (z Brukseli) złożyli sprawozdanie ogólne i finansowe z działalności Międzynarodowego Związku w roku ubiegłym.

Ponadto Kongres wysłuchał następujących sprawozdań i komunikatów: unifikacja ustawodawstwa wekslowego (sprawozdawca adw. Janne z Liège); sytuacja cudzoziemców we Francji (adw. Sarran z Paryża); dowód wedle prawa zwyczajowego w procedurach amerykańskich (adw. Beckley — ze Stan Zjedn.); przekształcenie życia społecznego, ekonomicznego i państwowego a zagadnienią adwokatury (adw. Nyulaszi z Węgier).

Wreszcie delegaci składali krótkie sprawozdania o obecnym położeniu i dążeniach adwokatury w poszczególnych państwach. Adwokat Leon Nowodworski przedstawił pokrótce najważniejsze zmiany, wprowadzone w ustroju adwokatury w Polsce przez nowe prawo z dnia 4 maja 1938 r., co wywołało ogólne zainteresowanie uczestników Kongresu.

W ostatnim dniu Kongresu dokonano wyborów Prezydium i Zarządu (Komitetu) Międzynarodowego Związku na kadencję 1938/39 roku. Na prezesa wybrano dr Romana Komarnickiego, adwokata w Budapeszcie, prezesa Oddziału Budapeszteńskiego Związku Adwokatów Węgierskich (Polaka z pochodzenia); zaznaczyć należy, że przed dokonaniem tego wyboru Stefan Czigler, adwokat z Budapesztu, którego kandydatura mogła wchodzić w grę z tytułu

zajmowanego przezeń stanowiska jednego z wiceprezesów Międzynarodowego Związku, oświadczył, że skoro istnieje zamiar obrania prezesem adwokata węgierskiego, to kandydatem najodpowiedniejszym jest — zwłaszcza wobec spodziewanego odbycia następnego Kongresu Związku w Polsce — właśnie dr Komarnicki, który dzięki swemu polskiemu pochodzeniu łączy tradycję kultury polskiej i węgierskiej. Oświadczenie to spotkało się z żywym aplauzem zgromadzenia.

W wyniku uzupełniających wyborów na miejsce ustępujących wiceprezesami zostali: J. G. Perietzeanu, adwokat w Bukareszcie, prezes Związku Adwokatów Rumuńskich, T. Kopecky, dziekan Rady Adwokackiej w Pradze, P. Beckley, delegat adwokatury Amerykańskiej, D. Vidali, adwokat w Trieście i prof. J. Drost, b. prezes Związku Adwokatów Niderlandzkich, Stefan Czigler, adwokat w Budapeszcie, prezes Oddziału Budapeszteńskiego Związku Adwokatów Węgierskich.

Do Zarządu, jako delegatów adwokatury polskiej, wybrano Stanisława Rowińskiego i Leona Nowodworskiego (obu ponownie) i Mariana Niedzielskiego.

Ostatni punkt porządku obrad obejmował ustalenie miejsca następnego Kongresu. Adw. Leon Nowodworski w krótkim przemówieniu okolicznościowym, przyjętym gorącymi oklaskami, w imieniu Związku Adwokatów Polskich*), a dodatkowo i w imieniu Izby Adwokackiej Warszawskiej, zaprosił Międzynarodowy Związek do odbycia X-go Kongresu w 1939 r. w Warszawie; propozycja ta została jednogłośnie przyjęta; data ma być ustalona w następstwie przez Zarząd Międzynarodowego Związku, którego najbliższe posiedzenie odbyć się ma zimą w Paryżu; prawdopodobnie przypadnie we wrześniu 1939 roku.

Krótkim przemówieniem, życząc swemu następcy na stanowisku Prezesa powodzenia w pracy oraz dziękując gospodarzom za gościnę, prezes St. Rowiński zamknął obrady Kongresu.

W pierwszym dniu uczestnicy Kongresu byli podejmowani przez p. Ministra Sprawiedliwości rautem, na który przybyli liczni przedstawiciele miejscowych władz i świata prawniczego oraz dyplomacji, między innymi poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Budapeszcie p. Orłowski.

Nazajutrz Zarząd m. Budapesztu wydał popołudniowe przyjęcie w dawnym pałacu hr Korolyi, mieszczącym obecnie miejską galerię obrazów, gdzie burmistrz Budapesztu witał członków Kongresu, na co odpowiedzieli prezesi Rowiński i Appleton; z kolei dyrektor muzeum oprowadzał gości po galerii udzielając wyjaśnień po czym odbył się koncert symfoniczny orkiestry węgierskiej. Wieczorem tegoż dnia zorganizowana była przejażdżka po Dunaju pięknym statkiem, z którego uczestnicy podziwiali wspaniałą iluminację miasta.

W dniu zamknięcia Kongresu odbył się w restauracji Picadilly na wyspie św. Małgorzaty — bankiet pożegnalny, wydany przez Związek Adwokatów Węgierskich; przemówienia okolicznościowe i toasty wygłosili p. Andrzej de Lazar, b. Minister Sprawiedliwości, prezes Związku Prawników Węgierskich, prezes St. Rowiński, prezes J. Appleton i nowoobrany prezes Międzynarodowego Związku Adwokatów dr Roman Komarnicki.

Następnego dnia odbyła się dla uczestników Kongresu doskonale zorganizowana i bardzo miła całodzienna wycieczka autokarami do Székésfehérvar, a potem nad jezioro Balaton z przejażdżką statkiem po tym jeziorze, zwanym „morzem węgierskim".

W historycznym Szekésfehérvar — mieście, w którym znajduje się dużo zabytków przeszłości, między innymi ruiny kościoła, wzniesionego przez św. Stefana, w którym ten pierwszy król Węgier, a potem przez pięć wieków następni królowie byli koronowani i gdzie spoczywają ich szczątki, gdzie w 1922 r. była promulgowana słynna „Złota Bulla" — nastąpiło uroczyste powitanie gości kongresowych w ratuszu przez przedstawicieli władz miejscowych i dziekana miejscowej adwokatury; imieniem Międzynarodowego Związku Adwokatów odpowiedział prezes Appleton.

Podczas zwiedzania miasta delegacja polska złożyła u stóp pomnika Św. Stefana wiązankę kwiatów o polskich barwach narodowych, z napisem na szarfie: „Związek Adwokatów Polskich", przy tym adwokat Leon Nowodworski wygłosił (w języku francuskim) przemówienie, składając w imienin adwokatury polskiej hołd pamięci wielkiego i świętego króla Węgier; podkreślając węzły, które po przez wieki łączyły historię obu narodów, i najważniejsze momenty wspólnych dziejów; przypominając, że w ciągu XIX wieku wielki mąż stanu i patriota węgierski Kossuth, który był adwokatem, niejednokrotnie występował jako obrońca sprawy polskiej w parlamencie węgierskim, wielki zaś patriota polski i mąż stanu Franciszek Smolka, również adwokat, bronił sprawy węgierskiej w parlamencie wiedeńskim w 1861 r. przed zamachem rządu austriackiego na konstytucję węgierską, kończąc okrzykiem na cześć Węgier i narodu węgierskiego. Przemówienie spotkało się z ogólnym i żywym oklaskiem obecnych, a przedstawiciel władzy miejscowej oraz adwokaci węgierscy serdecznie dziękowali mówcy.

Uczestnicy Kongresu rozjeżdżali się pod niezwykle miłym wrażeniem gościnności węgierskiej, sprężystej organizacji Kongresu oraz piękna Budapesztu i w ogóle Węgier.

---

*) Na podstawie uchwały Zarządu Głównego Z.A.P. i po uprzednim porozumieniu się w tej mierze Związku z Ministrami Sprawiedliwości i Spraw Zagranicznych.

X KONGRES MIĘDZYNARODOWEGO ZWIĄZKU ADWOKATÓW

Dziesiąty Kongres Międzynarodowego Związku Adwokatów obradować będzie w Warszawie w dniach 11 — 13 września rb., po czym w dniach 14—15 września uczęstnicy Kongresu zwiedzą Kraków i Wieliczkę.

Daty te zostały ustalone na posiedzeniu Zarządu Międzynarodowego Związku Adwokatów, które odbyło się w Paryżu w dniu 21 stycznia rb. pod przewodnictwem obecnego prezesa Związku dr. Romana Komarnickiego, adwokata w Budapeszcie, a w którym z ramienia Związku Adwokatów Polskich wzięli udział jego wiceprezesi: adw. Leon Nowodworski, Dziekan Rady Adwokackiej w Warszawie i adw. Stanisław Rowiński, Dziekan Rady Adwokackiej w Krakowie.

Omówiono również w głównych zarysach program prac Kongresu, które obejmą, między innymi, referaty w następujących dziedzinach: przekształcenia życia społeczno - ekonomicznego a zagadnienia zawodu adwokackiego, rola adwokata w przeprowadzaniu dowodów, kodeks etyki zawodowej — jako dalszy ciąg obrad ostatniego Kongresu, odbytego we wrześniu 1938 r. w Budapeszcie. Ponadto dwa referaty, których tematy nie zostały jeszcze ostatecznie ustalone, mają objąć przedstawiciele adwokatury polskiej. Jak zwykle stanowiące przedmiot zagadnienia będą przedmiotem uprzedniej ankiety — w drodze odpowiednich kwestionariuszy, rozesłanych do uczestniczących w Związku organizacji adwokackich poszczególnych państw. Dokładne opracowanie programu Kongresu zlecono Prezydium Międzynarodowego Związku Adwokatów w porozumieniu z Zarządem Głównym Związku Adwokatów Polskich.

Godzi się zaznaczyć, że Kongresy Międzynarodowego Związku Adwokatów, których dziewięć odbyło się dotąd w szeregu państw europejskich (ostatnio w Wiedniu, Paryżu i Budapeszcie), mają już swą ustaloną tradycję i przyczyniły się nie mało do nawiązania kontaktów pomiędzy adwokaturą różnych krajów i do wzajemnego poznania.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Walne Zgromadzenie Delegatów Z. A. P.

W dniu 18 czerwca b. r. odbyło się w Krakowie Walne Zgromadzenie Związku Adwokatów Polskich.

Zgromadzenie zagaił prezes Zarządu Głównego adw. Bolesław Bielawski. Na przewodniczącego powołano przez aklamację Dziekana krakowskiej Rady Adwokackiej i prezesa krakowskiego Oddziału Z. A. P. adw. Stanisława Rowińskiego; Sekretarzami zostali: adw. J. Rabski i Koziołkiewicz. Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie ustępujących władz Związku oraz Komisji Rewizyjnej. Uchwalono statut Funduszu Narodowo-Społecznego Adwokatury Polskiej przy Związku Adwokatów Polskich, którego celem ma być popieranie prawidłowego rozsiedlania się adwokatów i aplikantów adwokackich Polaków na obszarze Państwa Polskiego.

Zjazd w związku z obecną sytuacją polityczną powziął następującą uchwałę:

„Zjazd Delegatów Z.A.P. obradujący w dobie niebywałego od czasów Wielkiej Wojny napięcia stosunków politycznych w Europie i niedwuznacznych przygotowań do zamachu na najistotniejsze prawa Narodu Polskiego, stwierdza: że adwokatura polska — w pełnej świadomości żywotnych interesów Polski nad Bałtykiem a w szczególności w Gdańsku, w zrozumieniu, że Polska, w imię Swej niezależności państwowej i godności Narodu, nigdy nie wyrzeknie się Swych praw na morskim wybrzeżu, niezbędnych dla interesów tych pełnego i trwałego zabezpieczenia, — wraz z całym Narodem ma niezłomną wolę przeciwstawienia się z nieugiętą mocą i stanowczością jakimkolwiek zakusom, mogącym godzić w prawa i interesy naszego Narodu i Państwa.

— że w chwili obecnej udział adwokatury polskiej, przede wszystkim adwokatury zrzeszonej w Związku Adwokatów Polskich, w obronie wspomnianych praw i interesów musi się wyrażać w jak najbardziej czynnej i wydatnej współpracy we wzmacnianiu i utrwalaniu obronności Polski;

— że w razie wybuchu wojny wszyscy adwokaci Polacy do tego zdolni powinni, jako ochotnicy wstąpić do służby czynnej w wojsku, a tylko naprawdę niezdolni do walki z bronią w ręku muszą pełnić odpowiednią służbę pomocniczą;

— że obecnie—obok czynnej współpracy w zakresie obronności Państwa— obowiązkiem narodowym Związku Adwokatów Polskich jest prowadzić nadal

akcję zmierzającą do jak najszybszego dania adwokaturze w naszym Państwie całkowicie polskiego oblicza".

W związku z akcją zmierzającą do spolszczenia adwokatury Zjazd powziął następującą uchwałę:

„nowe prawo o ustroju adwokatury umożliwiło dokonanie zmian w składzie narodowościowym organów samorządu adwokackiego, lecz pozostawiło nietkniętą w swoich uprawnieniach całą żydowską masę adwokacką.

Ewolucyjne rozwiązanie kwestii żydowskiej w adwokaturze trwałoby w warunkach obecnych całe dziesiątki lat.

Dobro powszechne stanowi, jak stwierdza art. 5 konstytucji, nieprzekraczalną granicę wszelkich wolności osobistych.

Dobrem tym jest dobro Narodu Polskiego.

Bez ograniczenia żydów w prawie zajmowania się praktyką adwokacką nie da się zbudować gmachu adwokatury polskiej. Dopóki nie nastąpią zasadnicze zmiany w ustawodawstwie polskim — uchwała Zjazdu Związku Adwokatów Polskich z maja 1937 r., uznająca jako nakaz, podyktowany przez interes Państwa — sprowadzenia obecnej liczby adwokatów żydów do 10% ogółu adwokatów w Państwie — wymaga natychmiastowej realizacji przez:

1) znowelizowanie prawa o ustroju adwokatury z 1938 r. i usunięcie z adwokatury przede wszyskim tych adwokatów żydów, których kwalifikacje nie odpowiadają należytemu poziomowi jak i tych, którzy są znani z ujemnego ustosunkowania się do kultury i państwowości polskiej.

2) przez ofiarne osiedlanie się młodzieży adwokackiej w tych okręgach i miejscowościach, w których adwokatura polska znajduje się w mniejszości.

Opracowanie szczegółowe powyższych zasad i sposobu ich zrealizowania Zjazd zleca Zarządowi Głównemu Z. A. P.".

Uchwały zapadły jednomyślnie. W zakończeniu obrad dokonano wyboru nowych władz Związku — Zarządu Głównego i Komisji Rewizyjnej.

Prezesem Zarządu Głównego został wybrany adw. Bolesław Bielawski.

Odbyte pod jego przewodnictwem zebranie Zarządu Głównego wybrało na wiceprezesów: Leona Nowodworskiego i Michała Skoczyńskiego z Warszawy, Tadeusza Janiszewskiego ze Lwowa, Stanisława Rowińskiego z Krakowa, Stefana Osmólskiego z Poznania i Stefana Michałka z Torunia;

Sekretarzami zostali wybrani: Marian Borzęcki i Janusz Rabski, Skarbnikami: Jan Podkomorski i Ignacy Radlicki z Warszawy.

Poza wymienionymi w skład Zarządu Głównego wchodzą jako członkowie: Jan Gadomski, Józef Gembski, Jan Jodzewicz, Jan Krysa, Marian Niedzielski, Jan Optat Sokołowski, Bohdan Suligowski i Wacław Tyrchowski — Z W-wy, oraz z urzędu jako prezes Oddziału warszawskiego adw. Zygmunt Blenau; Karol Argasiński, Marian Kaliński i Jan Pieracki ze Lwowa; Hieronim Jurczyński, Władysław Marekowski i Tadeusz Miksiewicz = z Krakowa; Jerzy Lewandowicz i Bolesław Mroczkowski z Katowic: Marian Niklewski, (Toruń), Kazimierz Radzikowski (Bydgoszcz) i Franciszek Wegner (Gdynia): Mieczysław Engiel z Wilna; Stefan Dembiński i Władysław Komorowski z Poznania oraz Witold Kotowski z Łodzi.

Z urzędu wchodzą do Zarządu Głównego jako prezesi Oddziałów: Józef Reszke z Katowic, Stanisław Kalinowski z Lublina, Franciszek Szwajdler z Łodzi, Władysław Mieczkowski z Poznania i Zbigniew Jasiński z Wilna.

Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: Stanisław Kijeński, Jan Nowodworski, Czesław Brzeziński, Herman Eberhardt i Wacław Pęski.

Po zakończeniu obrad uczestnicy Zjazdu byli podejmowani obiadem wydanym w Grand Hotelu przez Oddział krakowski.

Wydawca: Związek Adwokatów Polskich w osobie adw. STANISŁAWA ZIELIŃSKIEGO.
Redaktor naczelny: adw. STANISŁAW ZIELIŃSKI.

Redakcja i Administracja:
lokal Związku Adwokatów Polskich, Warszawa, Al. Jerozolimska 11, 3-e piętro, tel. 7.17.45, godz. 10—14.

Ceny ogłoszeń według umowy.

Drukarnia Społeczna. Warszawa, Pl. Grzybowski 3/5. Tel. 205-80.